Dzisiejszy numer zawiera 6 stron | Wydanie C | Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 145 — (816) | Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, czwartek, 29 maja 1947 r. | Rok V.

RZĄDOWY PROGRAM walki z drożyzną

Tekst projektu ustawy przyjętego przez Radę Ministrów

Podajemy - z nieznacznymi skrótami - tekst projektu ustawy o walce z drożyzną, przyjętego jednomyślnie na piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów.

Art. 1 Celem zapobiegania drożyźnie i niesłusznemu wzbogacaniu się, zabrania się pobierania w przedsiębiorstwach sprzedaży za sprzedawane towary cen wyższych od kosztów nabycia powiększonego o ustalony dla danego towaru lub grupy towarów zysk brutto, a dla towarów określonych w art. 4 ust. 4 i 6 cen wyższych od ustalonych cen maksymalnych.

Art. 2 Nadzór ogólny nad całością władz i urzędów w zakresie wykonywania niniejszej ustawy sprawuje prezes Rady Ministrów. Czynności, wynikające z tej ustawy, wykonywane będą w ramach ogólnej państwowej polityki cen i według zasad, ustalonych przez [illegible] Ministrów i jej organa.

Ceny muszą być ujawnione

Art. 3 1) Ceny towarów, znajdujących się w przedsiębiorstwach sprzedaży winny być uwidocznione w cenniku w sposób dostępny dla każdego kupującego, a nadto każdy artykuł, umieszczony na widoku publicznym, winien mieć uwidocznioną cenę sprzedaży.

2) W przedsiębiorstwie sprzedaży nie wolno odmawiać sprzedaży posiadanych na składzie towarów, jeżeli nabywca oferuje cenę, ujawnioną w cenniku, a ilość towaru, jaką nabywca chce kupić, jest uzasadniona w ramach normalnego zaopatrzenia.

Art. 4 1) Przedsiębiorstwo sprzedaży obowiązane jest posiadać faktury (rachunki), albo inne dowody równowartne, stwierdzające cenę uiszczoną za towary, sprzedane w przedsiębiorstwie sprzedaży, jak również dowody, stwierdzające wysokość kosztów, poniesionych w związku z dostawą towarów do miejsca sprzedaży.

2) Obowiązek posiadania faktury (rachunku), określony w ustępie 1, nie dotyczy zakupu tych wytworów gospodarstwa rolnego, nie przerobionych sposobem przemysłowym, nabywanych bezpośrednio od rolników, co do których za cenę zakupu uważa się cenę targową (art. 4 ust. 2).

3) W handlu hurtowym lub pół hurtowym obowiązujące jest sporządzanie faktur (rachunków) dla każdej transakcji sprzedaży, bez względu na jej rozmiar. W handlu detalicznym rachunki za sprzedane towary winny być wydawane w każdym wypadku na żądanie kupującego.

Kto ustala ceny

Art. 5 1) Przez cenę zakupu rozumie się należycie udokumentowaną cenę, zapłaconą przez przedsiębiorstwo sprzedaży za nabyte towary. Przez koszt nabycia rozumie się cenę zakupu, powiększoną o należycie udokumentowany koszt dostawy towaru do miejsca sprzedaży.

2) Minister przemysłu i handlu może ustalić, że za cenę artykułów spożywczych, nabywanych bezpośrednio od rolników, uważana będzie cena targowa, tj. cena ustalona przez Komisję Cennikową na podstawie notowań Komisji Notowań.

3) Przez zysk brutto rozumie się różnicę między ceną sprzedaży towaru, a ceną jego zakupu, lub kosztem nabycia. Zysk brutto może być wyrażony w procentowym stosunku do kosztów nabycia lub ceny zakupu.

4) Dopuszczalną w obrotach handlowych wysokość zysku brutto dla poszczególnych towarów lub grup towarów, ustala minister przemysłu i handlu po zasięgnięciu opinii organizacji państwowego przemysłu i handlu, organizacji spółdzielczych i samorządu gospodarczego. Minister przemysłu i handlu może zlecić komisjom cenikowym w ramach ich zakresu działania, ustalanie, po uprzednim zasięgnięciu opinii wspomnianych wyżej organizacji, dopuszczalnej wysokości brutto dla określonych towarów.

5) Minister przemysłu i handlu, w porozumieniu z ministrem aprowizacji, może ustalić w drodze rozporządzenia wykaz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, na które mogą być wyznaczone maksymalne ceny sprzedaży hurtowej i detalicznej Ceny maksymalne ustalaue będą na podstawie cen targowych i ustalonej wysokości zysku brutto.

6) Minister przemysłu i handlu może, w porozumieniu z właściwymi ministrami, ustalać maksymalne ceny hurtowe i detaliczne na towary, wytwarzane przez przedsiębiorstwa państwowe, lub będące pod zarządem państwowym.

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

Walka z drożyzną — sprawą najszerszych mas

Kilka dni temu podawaliśmy wiadomość o uchwaleniu przez Radę Ministrów ustawy o walce z drożyzną. Dziś opublikowaliśmy tekst tej ustawy. 30 czerwca plenum Sejmu Ustawodawczego wznawia swe obrady, w toku których będzie rozpatrywana także przyjęta przez Rząd ustawa o walce z drożyzną.

Nie ulega wątpliwości że ustawa będzie uchwalona przez Sejm. Z tą chwilą wejdzie też ona formalnie w życie. Ale będzie to właśnie tylko jedna strona wielkiej akcji walki o uzdrowienie stosunków, panujących w obrocie, strona formalna.

Po to, by walka ze spekulacją i drożyzną, stała się skuteczna, by aparat, który powstanie na mocy ustawy, mógł rzeczywiście spełnić swoje zadania, trzeba, aby całe społeczeństwo, cały świat pracy, wziął aktywny udział w jej realizacji.

Jeśli Komisje Kontroli Cen, mają rzeczywiście w toku swej działalności wykryć w olbrzymim morzu instytucji handlowych, sklepów i sklepików te właśnie, które zajmują się spekulacją, podbijaniem cen, paskarstwem, które żerują na trudnościach i brakach — to koniecznością jest ścisła współpraca wszystkich ludzi pracy z tymi Komisjami. Ale w tym celu każdy z nas musi zrozumieć, że jego elementarnym obowiązkiem obywatelskim jest nie ukrywać spekulanta, nie pobłażać nieuczciwości kupca, a wskazywać tych właśnie nieuczciwych kupców i paskarzy. Obecna akcja, bardziej niż jakakolwiek inna, wymaga masowości, mobilizacji wysiłków wszystkich ludzi pracy, wymaga stałej pomocy ze strony szerokich rzesz dla Komisji.

Naturalnym uzupełnieniem aparatu kontroli cen muszą się stać Obywatelskie Komitety Walki z Drożyzną. Takie komitety, złożone z ludzi, znanych ze swej uczciwości, obdarzonych zaufaniem społeczeństwa, z działaczy związkowych i aktywu społecznego, z przedstawicieli robotników, gospodyń domowych, rzemieślników, inteligencji, solidnego kupiectwa, słowem ludzi dobrej woli ze wszystkich sfer społeczeństwa — odegrają olbrzymią rolę, współpracując z Komisjami Kontroli Cen, powołanymi przez Rady Narodowe.

Komitety Obywatelskie, których szeroka sieć sięgnie tam, gdzie nie potrafią sięgnąć same Komisje, będą miały za zadanie wskazywać tym ostatnim wszystkie wypadki spekulacji, podbijania cen, ukrywania towaru, paskarstwa i niesolidności kupieckiej. Poważnym ich zadaniem będzie też uświadamiać ogół o konieczności zdecydowanego przeciwstawiania się nadużyciom w handlu i walki z winnymi nadużyć, organizować ogół i wciągać go do tej walki.

W ten tylko sposób, poprzez jak najściślejszą współpracę aparatu państwowego, który będzie powołany na mocy ustawy i organów inicjatywy społecznej, wyrażających aktywną postawę wobec rzeczywistości najszerszych mas, można będzie zniszczyć zmorę naszego życia, spekulację i drożyznę. Tylko w ten sposób ustawa o walce z drożyzną z martwego dokumentu zmieni się w żywą rzeczywistość.

Pandit Nehru o przyszłości Indii

Premier indyjskiego rządu tymczasowego **PANDIT NEHRU** oświadczył w wywiadzie: Plan rządu brytyjskiego w sprawie przekazania władzy w Indiach, będzie przyjęty przez hinduską partię kongresową. Jeżeli Liga Muzułmańska odmówi zaakceptowania tego planu to kongres hinduski nie sprzeciwi się ewentualnym zmianom proponowanym przez przywódców muzułmańskich, w porozumieniu z rządem angielskim w sprawie Pakistanu. Nehru oświadczył, że zgadza się całkowicie ze zdaniem Gandhiego, iż należy pozostawić Hindusom całkowitą swobodę w rozstrzyganiu ich spraw wewnętrznych.

WYLAZŁO SZYDŁO Z WORKA

DE GASPERI próbuje utworzyć rząd bez udziału lewicy

RZYM, 28. 5. Przywódca włoskiej partii chrześcijańsko - demokratycznej de Gasperi ma zamiar utworzyć gabinet złożony w większości z członków partii chrześcijańsko - demokratycznej, przy czym zarówno komuniści jak socjaliści będą wyłączeni z udziału w gabinecie. De Gasperi stwierdził, że albo utworzony zostanie rząd złożony z członków partii chrześcijańsko - demokratycznej i niezależnych, fachowców, albo z chrześcijańskich demokratów i przedstawicieli mniejszych partii lewicowych.

RZYM, środa

Według ostatnich doniesień de Gasperi, został upoważniony przez większość swojej partii do utworzenia rządu bez udziału komunistów i socjalistów.



Starsi po zagospodarowaniu się na Ziemiach Odzyskanych mieli zupełnie inne „sprawy do załatwienia" niż dzieci. Dzieci przede wszystkim zżyły się z pięknem naszych ziem i mieszkańcami obór w gospodarstwach rodziców.

Na zdjęciu widzimy wzruszającą scenę przyjaźni małych dzieci z małym cielątkiem.

Na kongresie Partii Pracy

ATTLEE O POLITYCE WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN. Premier Attlee wygłosił na zjeździe Partii Pracy przemówienie, w którym wyraził zaufanie dla polityki ministra spraw zagranicznych Bevina i jego współpracowników.

Premier Attlee podkreślił, że Wielka Brytania prowadzi politykę popierającą Organizację Narodów Zjednoczonych i oświadczył, że odpiera stanowczo oskarżenie „pewnych osób", które zarzucają rządowi, że jest zależny od obcego mocarstwa.

Następnie premier oświadczył, że rząd w swej polityce wobec dominiów i kolonii dąży do zapewnienia autonomii i wyższego poziomu gospodarczego we wszystkich częściach Imperium.

Przechodząc do polityki wewnętrznej premier stwierdził, że parlament obecny jest dopiero w połowie swej kadencji. Rząd Partii Pracy ma zamiar zrealizomać swój program. Jednakże program ten jest tylko częścią długofalowego planu, który Partia Pracy ma zamiar zrealizować z pomocą narodu brytyjskiego

Co się kryje za pożyczką amerykańską

Ciemne machinacje leaderów reakcji francuskiej

NASZ SPRAWOZDAWCA DYPLOMATYCZNY PISZE:

Powtarzają się pogłoski, że rząd francuski prowadzi poufne rokowania ze specjalną delegacją amerykańską, która przybyła do Paryża w sprawie ewakuacji wojsk amerykańskich z terytorium Francji i jej posiadłości zamorskich. Na czele delegacji ma stać podobno b. ambasador amerykański w Paryżu, znany reakcjonista i przedstawiciel sfer wielkokapitalistycznych USA William C. Bullit.

AMERYKANIE NIE KWAPIĄ SIĘ Z OPUSZCZENIEM BAZ



W. C. Bullit

Jak wiadomo, w toku wojny siły zbrojne USA miały swoje bazy na obszarze Francji i jej posiadłościach zamorskich. Jakkolwiek jednak minęło już 2 lata od czasu zakończenia wojny, wojska amerykańskie, a raczej sztaby wojsk amerykańskich przebywają nadal na terytorium Francji. USA utrzymują też bazy wojskowe, morskie i lotnicze w wielu posiadłościach Unii Francuskiej.

Pod naciskiem ministrów komunistycznych rząd francuski zwrócił się kilka miesięcy temu z żądaniem ewakuacji wojsk amerykańskich z terytoriów francuskich.

NA CO LICZĄ OBECNIE STANY ZJEDNOCZONE

Obecnie, po usunięciu ministrów komunistycznych, Stany Zjednoczone uważały widocznie, że atmosfera jest bardziej przychylna dla rozwiązania tej sprawy w duchu, jakiego by sobie amerykańskie koła wojskowo-imperialistyczne życzyły.

Stąd też przybycie delegacji amerykańskiej do Paryża i jej nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami reakcji, a głównie zwolennikami gen. de Gaulle, przed rozpoczęciem rokowań z rządem francuskim.

Stany Zjednoczone żądają zatrzymania dla siebie baz we francuskich posiadłościach zamorskich, jak np. we francuskiej Guyanie Nowej Kaledonii i rejonach wysp Tahiti.

JACQUES DUCLOS PIĘTNUJE KONSZACHTY REAKCJI



Duclos

Strona francuska zgadza się podobno udzielić każdorazowo Amerykanom zezwolenia na przejazd tranzytowy, ale w tutejszych kołach politycznych mówi się również o tym, że niektórzy członkowie delegacji francuskiej, skłonni są pójść na ustępstwa, ze względu na obiecaną pomoc finansową ze strony Stanów Zjednoczonych.

Do tych wypadków najprawdopodobniej odnosiły się słowa przywódcy komunistów francuskich, **JACQUESDUCLOSA**, w przemówieniu, wygłoszonym na posiedzeniu republikańskiego zrzeszenia kombatantów którego jest przewodniczącym.

„Pójście na prawo — powiedział Duclos — spowodowałoby to, że Francja stałaby się narzędziem podżegaczy wojennych i leaderów dyplomacji atomowej. Francja chce otrzymać pożyczkę i chce płacić za nią procenty, ale nie chce, by kupczono jej niezależnością gospodarczą i suwerennością polityczną".

Polska delegacja handlowa wyjechała do Moskwy

WARSZAWA, środa

W dniu wczorajszym wyjechała do Moskwy polska delegacja handlowa pod przewodnictwem wiceministra przemysłu i handlu dr. **LUDWIKA GROSSFELDA.**

W skład delegacji wchodzą: dyrektor departamentu eksportowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu ob. **DROZDOWSKI** — zastępca przewodniczącego, wicedyrektor departamentu importowego ob. **DODIUK**, dyrektor biura rozrachunków międzynarodowych ob. **CZARNECKI** oraz przedstawiciele zainteresowanych przemysłów i organizacji handlu zagranicznego — w charakterze ekspertów

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rozmów gospodarczych z przedstawicielami rządu radzieckiego na temat zawarcia pełnego układu handlowego na okres roczny.

Dotychczas obowiązujący układ prowizoryczny, zawarty w kwietniu rb. na okres trzymiesięczny, wygasa z dniem 30 czerwca rb.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Bevin inspiratorem broszury „Karty na stół"

LONDYN, środa

„Evenig Standard" podaje, że według oświadczenia Denisa Healey, autora broszury pt. „Karty na stół" broszura ta została przez niego napisana według wskazówek otrzymanych od ministra Bevina.

LONDYN, środa

We wtorek, dnia 27 bm. rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaprzeczył wiadomościom, jakoby Foreign Office miał cokolwiek wspólnego z publikacją broszury pt. „Karty na stół".

Zdrajca chiński skazany

PARYŻ, środa

Agencja France Presse donosi, że Trybunał w Szanghaju skazał na karę śmierci szefa tajnej policji w Szanghaju pod okupacją japońską **Hsia-Tsung-Minh**, oskarżonego o zdradę państwa i morderstwa popełnione na żołnierzach chińskiego ruchu oporu.

PRZYJACIÓŁKA B. KRÓLA PIOTRA POD KLUCZEM

BELGRAD, środa

We wtorek, dnia 27 bm. sąd w Belgradzie skazał na karę 18 miesięcy pracy przymusowej **Helenę Naydanovic**, znaną pod przydomkiem „Dolly", dawną przyjaciółkę b. króla jugosłowiańskiego Piotra. Naydanovic wspólnie z sekretarzem poselstwa greckiego w Belgradzie **Tsagrisem** sfałszowała paszport dyplomatyczny, usiłując wyjechać z Jugosławii.

Dlaczego zniesiono karę śmierci w ZSRR?

„Prawda" zamieszcza artykuł wstępny pióra wiceministra spraw zagr. i b. prokuratora naczelnego ZSRR — Wyszyńskiego, który omawia dekret o zniesieniu kary śmierci w Związku Radzieckim.



Wiceminister WYSZYŃSKI

Autor pisze:

„Dekret znoszący karę śmierci otwiera nową kartę w historii państwa radzieckiego. Wrogowie budownictwa socjalistycznego w ZSRR nie cofali się przed żadnym krokami by podważyć władzę w dziecku. Terror, dywersje, zdrady, szkodnictwo, spiski z agentami wrogich państw — wszystko zostało wypróbowane by obalić ustrój radziecki. W celach samoobrony państwo radzieckie musiało wprowadzić karę śmierci. Jednakże karę tę zawsze traktowano jako środek zupełnie wyjątkowy, pozostający poza ogólnym systemem sankcji karnej".

Wyszyński uzasadnia zniesienie kary śmierci:

„Wielkie zwycięstwo odniesione przez Związek Radziecki w wojnie przeciwko hitlerowskim najeźdźcom wykazało ogromną moralną i polityczną zwartość społeczeństwa i wielonarodowego państwa radzieckiego, oraz niewzruszoną moc ustroju socjalistycznego.

Oto pierwsza seria przyczyn, które umożliwiły zniesienie kary śmierci".

Niemniej istotną jest — zdaniem Wyszyńskiego — sytuacja międzynarodowa.

„Można uważać — stwierdza Wyszyński — iż pokój zapewniony jest na dłuższy okres czasu. Mimo że jak stwierdza dekret — „agresywne elementy próbują sprowokować wojnę". Takich prób jest niemało o czym świadczą choćby prowokacyjne mowy niektórych senatorów amerykańskich, które próbują podjudzać do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Takie próby nieuchronnie skazane są na fiasco".

Wyszyński kończy stwierdzając, że społeczeństwo radzieckie powita z głęboką radością zniesienie kary śmierci w ZSRR, jako „wielki akt humanitaryzmu socjalistycznego" — stanowiący nowe świadectwo potęgi ustroju radzieckiego.

Wczoraj rozpoczął się strajk studentów w Chinach

SZANGHAJ, środa

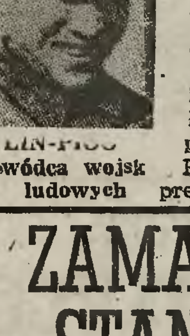
Strajk studentów, który był zapowiadany na dzień 2 czerwca br. rozpoczął się w 20 uniwersytetach Chin Środkowych. Studenci rozpoczęli strajk na znak protestu przeciw kontynuowaniu wojny domowej.

Rzut oka wstecz

W ciągu ostatniego roku armie Kuomintangu pod przywództwem Czang-Kai-Szeka straciły inicjatywę strategiczną w trwającej od ośmiu lat wojnie domowej w Chinach.

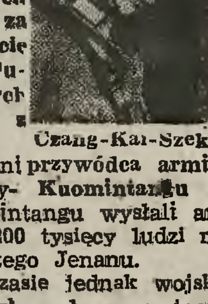
Po roku ich straty, które sięgają 70 dywizji czyli około miliona ludzi, oraz zwiększający się chaos organizacyjny na tyłach osłabiły armie Kuomintangu do tego stopnia, że wojska ludowe są w stanie dyktować tempo pochodu wolniejsza oraz wybierać miejsce do walk.

Na początku roku 1946 armie Kuomintangu zdobyły 30 miast, tracąc przy tym 15 brygad wojskowych. Od czerwca do października zdobyły dalszych 144 miejscowości, nie równocześnie też straciły 48.



LIN-PIAO dowódca wojsk ludowych

W lutym i marcu tego roku armia Kuomintangu poniosła klęskę w ofensywie zmierzającej do przecięcia prowincji Szan - Tung. W ofensywie tej po stronie Kuomintangu zaangażowanych było pół miliona ludzi i za główny cel miała ona zdobycie linii kolejowej Tien - Tsin-Pu-kow, jednej z linii kolejowych łączących północne Chiny z południem.



Czang-Kai-Szek przywódca armii Kuomintangu

Po tym niepowodzeniu żądni prestiżowego zwycięstwa przywódcy Kuomintangu wysłali armię liczącą 200 tysięcy ludzi na zdobycie pustego Jenanu.

W międzyczasie jednak wojska ludowe zdobyły całą prowincję Szan-Szi. Ta ofensywa wojsk ludowych w połączeniu z buntami chłopskimi na tyłach armii Kuomintangu, pozwoliła na wzmocnienie pozycji wojsk ludowych wzdłuż linii Pajping — Chankow drugiej głównej linii, łączącej północne Chiny z południowymi.

W Mandżurii wojska ludowe odcięły Czang-Czung, stolicę Mandżurii i zdobyły Kitin 100 mil na wschód od Czang-Czungu. Te dwa miasta były do niedawna głównymi bazami północnego odcinka armii Kuomintangu.

Ostatnie sukcesy wojsk ludowych wykazały nadzwyczaj jasno że armie Kuomintangu nawet przy pomocy amerykańskiej, której to pomocy nie szczędzono, czego dowodem są wielkie ilości broni i amunicji amerykańskiej, jaka dostała się w ręce wojsk ludowych nie są w stanie oprzeć się rosnącej sile obozu demokr., ani też nie są w stanie przeciwstawić się lub zahamow. moralny rozkład wśród swoich żołnierzy, i dotychczasowych zwolenników.

Rezolucja grupy posłów Kuomintangu do Rady Narodow. Chin domagająca się zawieszenia broni i rozpoczęcia rokowań z rządem ludowym jest tego charakterystycznym objawem.

N. Chlebosz.

ZAMACH STANU w Nikaragui

NOWY JORK. środa.

Do San Jose (Costarica) nadeszły wiadomości z Nikaragui, że prezydent tego państwa **LEONARDO AGUELLO** został w nocy z 25 na 26 maja usunięty ze stanowiska.

Zamach stanu został dokonany przez gwardię narodową. **Władzę objęło wojsko. Komunikacja telefoniczna, między Nowym Jorkiem a stolicą Nikaragui — Managua — uległa przerwie.**

Gen. **ANASTASIO SOMOZA** opanował stolicę Nikaragui. Wojsko obstawiło pałac prezydenta. Generał Somoza, wybrany w r. 1936 na stanowisko prezydenta Nikaragui, chce obecnie przy pomocy części armii obalić swego następcę dra Leonardo Aguello, który 1 maja wybrany został prezydentem. **Jak się dowiadujo ambasada amerykańska w Managui dr. Aguello znajduje się w swym pałacu oblężonym przez wojsko.**

Czy Niemcy wezmą udział w Międzynar. Kongresie Socjalistycznym?

Londyn. 27.5. (API) Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny, który rozpocznie się w Zurychu 8 czerwca rozpatrzy na pierwszym posiedzeniu sprawę udziału Niemców. W przeddzień rozpoczęcia Kongresu delegacji socjal - demokratów niemieckich dostarczony zostanie do wypełnienia kwestionariusz, którego treść Kongres podda następnie dyskusji. Istnieje możliwość, z którą liczą się szczególnie w kołach angielskiej Labour Party, że Niemcy zostaną dopuszczone do udziału w obradach. Socjaliści polscy są zdecydowani nie brać udziału w Kongresie, jeżeli zasiądą w nim również przedstawiciele Niemiec. Nie wiadomo jeszcze, jakie stanowisko zajmie w tej sprawie Labour Party, która zapewnia, że nie chce nieporozumień z socjalistami Polski.

Aresztowanie rumuńskiego zdrajcy

BUKARESZT, środa

B. minister rządu Antonesco, **Crajnic**, skazany zaocznie na karę śmierci, został aresztowany w północnej Transylwanii.

„Karty na stół"

Po broszurze **„RÓWNAJ NA LEWO"** ogłoszonej na kilkanaście dni przed rozpoczęciem się konferencji Partii Pracy w Margate przez grupę posłów umiarkowanych, która ostro krytykowała dotychczasową politykę zagraniczną min. Bevina, jako zmierzającą do poporządkowania Anglii interesom kapitalistów amerykańskich, rząd Partii Pracy ogłosił swoją odpowiedź w broszurce zatytułowanej **„KARTY NA STÓŁ"**.

Tytuł rzeczywiście dość wymowny, gdyż po przeczytaniu tej broszury, która stanowi usprawiedliwienie polityki Bevina, trudno byłoby zarzucić jej autorom, ukrywanie czegokolwiek.

Broszura ta zachowując pozory obiektywizmu i starając się, w sposób dość zresztą niezręczny, lawirować pomiędzy prawicowym kierunkiem w Partii Pracy a wzrastającą w głos i siłę opozycją labourzystowską, stawia jednak jasno sprawę, dając do zrozumienia, że dotychczasowa zasadnicza polityka zagraniczna Labour Party nie ulegnie w tej chwili zmianie.

W broszurze wyczuwa się tendencję do dalszych ustępstw przed ekspansywnym imperializmem amerykańskim, do dalszych kompromisów z agresywnym kapitałem monopolistycznym USA.

Najbardziej demagogicznym chwytem autorów tej broszurki jest oskarżenie Związku Radzieckiego o agresywne zamiary.

Można jednak zrozumieć, dlaczego oskarżenie to zostało wysunięte. Z broszurki tej bowiem wynika, że polityka ustępstw wobec USA jest konieczną ceną za wspólną obronę przed „agresją Zw. Radzieckiego".

Ale o ile brytyjscy autorzy tej broszurki „wyłożyli karty na stół", to ich amerykańscy partnerzy postąpili jeszcze bardziej obcesowo i brutalnie.

Poczytny tygodnik londyński **„SUNDAY EXPRESS"**, wydawany przez lorda Beaverbooka, twardogłowego torysa, którego o sympatię dla Związku Radzieckiego posądzać nie można, przyniósł wiadomość o faktycznym ultimatum, postawionym przez Stany Zjednoczone rządowi Partii Pracy

„SUNDAY EXPRESS" twierdzi, że w toku nieoficjalnych rokowań anglo - amerykańskich w sprawie nowej pożyczki dolarowej dla Anglii Stany Zjednoczone zażądały dymisji rządu Partii Pracy i utworzenia rządu koalicyjnego, w skład którego weszłaby znaczna ilość konserwatywnych ministrów. Od wykonania tego ultimatum USA miały uzależnić udzielenie nowej pożyczki.

Ta rewelacyjna wiadomość, podana przez „Sunday Express" w przeddzień otwarcia ogólno-krajowej konferencji Partii Pracy, wywołała w Wielkiej Brytanii powszechne oburzenie. Z wszech stron okazuje się do czego doprowadziła zagraniczna polityka Bevina i podkreśla się słowa min. skarbu **DALTONA**, że **„żądanie prez. Trumana odniesie wręcz przeciwny skutek od zamierzonego. Cały naród angielski skupi się bowiem na około swojego rządu"**, ale Dalton, jak wiadomo, jest jednym z ministrów, którzy znajdują się w opozycji do t. zw. bevinizmu.

Należy oczekiwać, że w czasie debaty nad polityką zagraniczną na konferencji w Margate, sprawa nowej pożyczki zostanie szczegółowo poruszona i rząd brytyjski zmuszony będzie do powzięcia jasnej i zdecydowanej decyzji w tej sprawie.

Sam jednak fakt poczynienia przez Stany Zjednoczone takiej propozycji dowodzi, że USA traktują Anglię nie jako partnera, ale jako teren dla swojej ekspansji, a także, że propozycja sen. Taylora, który proponował Anglii przeistoczenie się w 50 Stan USA oraz wobec króla angielskiego (miejsce w senacie) nie było, wziąwszy wszystko pod rachubę, tylko kiepskim żartem.

W. PODGÓRSKI

Największe mocarstwo morskie bez... okrętów

USA POSIADAJĄ TYLKO... 21 STATKÓW PASAŻERSKICH

NEW JORK, środa

Stan floty pasażerskiej w Stanach Zjednoczonych przedstawia się krytycznie. Największy naród morski świata posiada obecnie w ruchu jedynie 21 okrętów pasażerskich oraz 70 okrętów pod flagą amerykańską mających możność załadowania 32.658 pasażerów stoi bezczynnie w portach nie mogąc otrzymać marynarzy dla skompletowania załóg.

Trudność polega na tym, że marynarze odmawiają służby na tych statkach, które są niedostatecznie wyposażone w konieczne urządzenia bezpieczeństwa. Tylko 7 statków pasażerskich jest obecnie w budowie w całych Stanach Zjednoczonych.

Czy Truman skorzysta z prawa veta?

Robotnicy amerykańscy żądają zniesienia ustawy antyrobotniczej

WASZYNGTON, środa

Do Białego Domu przybyło 500 delegatów reprezentujących 21 organizacji robotniczych z Nowego Jorku i New Jersey, apelując do prezydenta Trumana o zgłoszenie veta przeciwko uchwalonej przez Kongres reakcyjnej ustawie o pracy.

Delegaci objechali uprzednio swoje okręgi, wzywając robotników do przeciwstawienia się wymienionej ustawie. Wezwali oni organizacje swe do nadsyłania zbiorowych i indywidualnych listów protestujących przeciwko ustawie Kongresu do Białego Domu.

Wiceprzewodniczący komitetu wykonawczego SULLIVAR wyraził nadzieję, że prezydent Truman sprzeciwi się ustawie. Sullivar nazwał tę ustawę „prawem hitlerowskim".

O ustawę antylynchową

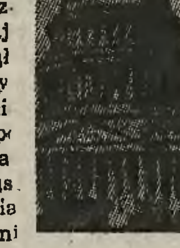
NOWY JORK środa

Związek Postępowych Amerykan, organizacja na czele której stoi Henry Wallace, ogłosiła rezolucję, wzywającą Kongres USA do natychmiastowego uchwalenia i wprowadzenia w życie ustawy antylynchowej. Rezolucja stwierdza, że uwolnienie oskarżonych w ostatnim procesie w Greenville od winy i kary stwarza konieczność określenia lynchu jako przestępstwa.

Strajk w zakładach Forda

NOWY JORK środa

W zakładach Forda w Detroit, gdzie strajkuje obecnie 4 tys majstrów, zachodzi możliwość znacznego rozszerzenia strajku, który objąłby ponad 100 tysięcy robotników. W myśl postanowień ustawy, strajk musi być zapowiedziany na 30 dni przed jego rozpoczęciem. Jeśli rokowania między pracownikami i dyrekcją zakładów Forda nie dadzą rezultatów, strajk rozpocznie się pod koniec czerwca.



Kapitol siedziba Izby Reprezentantów

Po zawarciu polsko-jugosłowiańskiego układu handlowego

Współpraca polityczna obu krajów uzyskała mocną bazę gospodarczą

WARSZAWA, środa

Min. A. HEBRANG, przewodniczący delegacji ekonomicznej Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, złożył w związku z zawarciem układu o współpracy gospodarczej i wymianie handlowej między Jugosławią a Polską następujące oświadczenie:

Jest faktem niezaprzeczalnym, że współpraca powojenna między Rzeczypospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii zapewniła wielkie korzyści dla obydwu krajów i jeszcze bardziej zbliżyła nasze narody.

Współpraca ta ma poza tym szersze jeszcze znaczenie. Przyczyniła się ona do wzmocnienia braterskich stosunków między krajami słowiańskimi i do walki o sprawiedliwy i trwały pokój.

Kraje nasze muszą przezwyciężyć jeszcze znaczne trudności gospodarcze. Wspólne wysiłki i wzajemna pomoc ułatwią rozwiązanie tych zadań.

Przyszedł czas, abyśmy zrobili dalszy krok w tym kierunku, dlatego rządy nasze, zdecydowały się na zawarcie nowej umowy na okres 5-ciu lat — umowy o gospodarczej współpracy i wymianie dóbr.

Przyjazna współpraca polityczna naszych krajów uzyskała w ten sposób trwalszą i mocniejszą bazę gospodarczą.

W PALESTYŃSKIM KOTLE

Nawet dworce kolej. lecą w powietrze

JEROZOLIMA, środa

W dniu dzisiejszym czterech uzbrojonych osobników wysadziło w powietrze dworzec kolejowy w miasteczku położonym 40 km od Jerozolimy. W wyniku wybuchu budynki dworca kolejowego zostały zniszczone. **Sama akcja miała przebieg następujący: W godzinach rannych czterech mężczyzn wysiadło z pociągu nadjeżdżającego z Jerozolimy, podłożyli materiały wybuchowe i wskoczyli do innego pociągu odjeżdżającego w przeciwnym kierunku.** Natychmiast po ich odjeździe nastąpił wybuch, który zniszczył budynki stacyjne. Liczba ofiar nie jest znana.

Pogrzeb szpiega niemieckiego demonstracją faszystowską

LONDYN. W Dublinie odbył się pogrzeb szpiega niemieckiego **Gunthera Schutza, który, — jak** wiadomo — popełnił samobójstwo przed deportowaniem go do Niemiec. **Pogrzeb Schutza przemienił się w manifestację hitlerowską.** W pogrzebie wzięło udział prawie 600 osób. Wóz ciężarowy wiózł niezliczone ilości wieńców. Trumnę szpiega wyniosły na rękach osoby, znane z przekonań hitlerowskich. Wielu uczestników nosiło emblematy hitlerowskie, odznaki niemieckiego lotnictwa i ordery niemieckie. Trumna szpiega owinięta była flagą hitlerowską. Na jednej z wstęg widniał napis: **„Z głęboką *sympatią* i uznaniem dla żołnierza niemieckiego, wiernego aż do śmierci".**

Robotnicy walczą o poprawę warunków

NOWY JORK środa

W **San Francisco odbył się** zjazd robotników przemysłu cukrowniczego Stanów Zjednoczonych, Kuby, Meksyku i Hawai. Zjazd uchwalił rezolucję, stwierdzającą konieczność wspólnej walki robotników przemysłu cukrowniczego o podniesienie płac i polepszenie warunków pracy. Rezolucja piętnuje straszne warunki w jakich pracują robotnicy przemysłu cukrowniczego oraz feudalne metody wyzysku, stosowane przez amerykańskich pracodawców.

Mobilizacja świata pracy w USA

NOWY JORK środa

Przewodniczący CIO Phillip Murray podał do wiadomości, że CIO przystępuje do zorganizowania Związku Zawodowego Pracowników Telefonicznych w celu zmierzenia się z potężnym amerykańskim Towarzystwem Telefonów i Telegrafów".

Przegląd prasy zagranicznej

Zbożowe trusty

Florimond Bonte, znany pisarz komunistyczny, opisuje w tygodniku „France Nouvelle" działalność właścicieli amerykańskich trustów zbożowych, spekulujących na trudnościach wobec których, znajduje się Francja.

300 milionów dolarów, czyli ... proc. pożyczki, którą Francja otrzymuje od Międzynarodowego Banku Odbudowy, pójdzie na zapłacenie dostaw zboża z Ameryki. Francja jest jednym z najbiedniejszych krajów Europy, ale ponieważ nie zostały jeszcze przywrócone właściwe ceny na zboże, obszar zasiewu we Francji zmniejszył się o milion ha. Tymczasem Francja płaci złotem i dolarami za zboże amerykańskie, a tym samym opóźnia odbudowę i odrodzenie kraju. Odwrotnie, rozbudowując swoje rolnictwo, Francja będzie w stanie rozwinąć swój przemysł i zwiększyć eksport, co da w rezultacie zwiększenie dochodu narodowego. Koniecznym jest wzmożenie produkcji rolnej w samej Francji przez ustalenie słusznych cen na zboże i dostarczenie rolnikom maszyn i nawozów sztucznych.

„Dolarowa kurtyna"

Waszyngtoński korespondent liberalnego dziennika nowojorskiego „P. M." telegrafuje:

Departament Stanu odrzucił podania 9-ciu studentów amerykańskich, którzy pragnęli wziąć udział w pracy młodzieży przy odbudowie linii kolejowej w Jugosławii. Urzędniczka do spraw paszportowych w Departamencie Stanu oświadczyła przedstawic. studentów, że zakaz wyjazdu Amerykanów do Jugosławii nadal obowiązuje i będzie utrzymany.

Jak widać, rządowi USA nie wystarcza odmowa pomocy żywnościowej dla ludności krajów Jugosławii, której bohaterstwo w walce z faszystowskim okupantem sławiły wszystkie pisma w Stanach Zjednoczonych.

USA hołdują zasadzie, że o ile „żelazna kurtyna" nie istnieje, to powinna zostać stworzona, ale w takim razie powinna też zmienić nazwę na „kurtynę dolarową".

Ciekawe, czego obawia się rząd Stanów Zjednoczonych, nie pozwalając studentom amerykańskim na wyjazd do Jugosławii?

Kapitalistyczne braterstwo

LONDYN, środa

Doradca do spraw węglowych przy ambasadzie USA w Londynie, **Koenig** oświadczył, że popiera całkowicie *system przedsiębiorstw prywatnych* w *Zagłębiu Ruhry*. Koenig, który sam jest wielkim właścicielem kopalń w Ameryce, towarzyszył lordowi Pakenham w jego ostatniej podróży do Niemiec. Na konferencji prasowej w Duesseldorfie Koenig oświadczył, że przemawia w charakterze „czysto prywatnym". Oświadczył on, że *nie* można się **spodziewać intensywnych** wysiłków **ze strony właścicieli** i dyrektorów przedsiębiorstw, dopóki nie zapewni się im ich udziałów w przedsiębiorstwie. Domagał się on pozostawienia kierownictwu większej swobody działania w kopalniach bez *ingerencji* ze strony **rad robotniczych**. Twierdził on, że należy ułatwić kierownictwu kopalń pracę, nie obarczając ich *oskarżeniami* o *współpracę* z Hitlerem, ani też oskarżeniami o reakcjonizm.

Po nalocie „Piratów Tsaldarisa"

Energiczne protest ludności albańskie

TIRANA, środa

Ludność albańska protestuje energicznie przeciwko nalotowi greckiemu na terytorium Albanii i ostrzelaniu z karabinów maszynowych wiosek albańskich. W dniu 23 maja zebrała się w KEREC znaczna liczba mieszkańców miasta i przyległych wiosek aby wziąć udział w pogrzebie ofiar prowokacji monarchistów greckich. Pogrzeb zamienił się w demonstrację protestacyjną.

Po pogrzebie ofiar mieszkańcy miasta przeszli pochodem z albańskimi flagami narodowymi i transparentami na których widniały napisy:

„Żądamy ukarania morderców faszystowskich".

„Precz z prowokatorami greckimi".

„Pragniemy, aby pozostawiono nas samych sobie".

Dziennik albański **„MASSIKI"** pisze:

Podobne demonstracje urządzono również w Dikostra, których także wzięli udział przedstawiciele mniejszości greckiej.

Nalot grecki na Albanię i ostrzeliwanie z karabinów maszynowych wiosek albańskich jest kontynuowaniem ogólnej wrogiej polityki faszystowskiego rządu greckiego wobec Albanii.

Z prac komisji sejmowej
Inwestycje w handlu i spółdzielczości

Warszawa (PAP). Sejmowa komisja planu gospodarczego przystąpiła do konkretnego przedyskutowania poszczególnych działów planu inwestycyjnego na rok bieżący. Na posiedzeniu w dniu 27 bm. poseł Mazurkiewicz (Str. Pracy) omówił [illegible] handlu, dystrybucji i spółdzielczości.

Inwestycje w dziale obrotu i dystrybucji państwowej sięgają [illegible].

Spółdzielczość zainwestuje w [illegible] 2.250 mil. zł. z czego około [illegible] miliarda zł. przypada na [illegible] własne, reszta zaś na kredyty bankowe. Poseł Maciejewski [illegible] dezyderatum m. in. o przyznanie 250 mil. zł. na [illegible] magazyny [illegible] i sieć [illegible] inicjatywie kredytowe dla inicjatywy prywatnej, o stworzenie [illegible] zaprzysiężonych buchalterów, o skoncentrowanie kontroli [illegible] i o terminowe wykonanie robót inwestycyjnych.

W dyskusji głos zabierali dyr. Depart. Inwestycyjnego CUP ob. [illegible], który udzielił szeregu wyjaśnień, posłowie Rataj (SL), [illegible] (PSL), poseł Bocheński (SL) i poseł Cieślak (SL). Poseł Cieślak wystąpił z wnioskiem o powiększenie kredytów na [illegible] obrót zwierzętami [illegible] i na organizację przechowania owoców.

O sprawiedliwy podział dochodu społecznego

Podstawą dochodu społecznego jest suma całkowitej produkcji przemysłowej i rolniczej kraju. Przyjęte jest często obrazowo porównywać dochód społeczny kraju do bochenka chleba, który podlega podziałowi pomiędzy poszczególne klasy społeczne i poszczególne jednostki.

W ustroju kapitalistycznym, opartym na posiadaniu środków produkcji przez klasę kapitalistów i eksploatacji przez nich siły roboczej klas i warstw pracujących, lwia część dochodu społecznego przywłaszczana jest przez kapitalistów, zwiększenie dochodu społecznego obraca się również na korzyść kapitalistów.

W ustroju gospodarki uspołecznionej, w którym środki produkcji w podstawowych gałęziach należą do całego narodu, plan gospodarczy przewiduje sprawiedliwy podział dochodu społecznego.

Toteż nasz 3-letni plan odbudowy postawił przed polskim gospodarstwem narodowym jako naczelne zadanie podniesienie stopy życiowej zniszczonego przez wojnę kraju, a w szczególności mas pracujących, powyżej poziomu przedwojennego.

Nasz plan gospodarczy zmierza poprzez walkę ze spekulacją, likwidację nadmiernych zysków i odpowiednią politykę podatkową, odpowiednią politykę płac, dostosowaną do regulowanego ruchu cen, przez normowany wzrostem konsumcji społecznej przydział środków na inwestycje, przy stale zwiększającej się produkcji naszej i unormowanej sytuacji walutowej, do stopniowego i trwałego podnoszenia realnego poziomu dochodu szerokich mas pracującego społeczeństwa.

Polski świat pracy na wsi i w mieście, po wyzwoleniu, nie bacząc na wszelkie trudności, odbudowuje kraj, podnosząc stale wydajność produkcji. Plan odbudowy nie tylko jest ściśle wykonywany, ale w szeregu dziedzin przekraczany.

Toteż od dwóch lat jesteśmy świadkami wzrostu towarów na rynku. Jeżeli zatrzymamy się na niektórych tylko gałęziach przemysłu, to liczby wskazują, że w dziedzinie węgla produkcja miesięczna wzrosła od stycznia 1946 r., z 3,6 mil. ton do 4,5 mil. ton w styczniu 1947 r., osiągając w marcu 1947 r. 4,8 mil. ton; za ten sam okres czasu produkcja stali wzrosła z 92,4 na 110,0 tyś ton i 120 tys. ton miesięcznie. Produkcja miesięczna obuwia skórzanego osiągnęła w marcu br. 275 tys. par, produkcja tkanin bawełnianych 21,9 mil. metrów, wełnianych — 2,3 mil. metrów, lnianych 2,2 mil. metrów. Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, rośnie więc produkcja krajowa, powiększa się obszar obsiewu pól, przybywa trzody i bydła. Jeżeli przed wojną przeciętnie ładowano u nas 13—14 do 15 tys. wagonów towarowych dziennie, to ostatnio ilość ta wynosi 17 tys.

A jednak rozwydrzony bandytyzm spekulacyjny dzięki znanym swoim, kryminalnym metodom, wykorzystaniu luk w budującym się systemie obrotu towarowego i brakowi należytej organizacji handlu, kontroli nad cenami oraz marżami zarobkowymi, — potrafił przechwycić korzyści z tego przypływu towarów dla siebie, obrabowując człowieka pracy z rezultatów jego wysiłku. Rozkołysana fala drożyzny spekulacyjnej spowodowała pogorszenie położenia mas pracujących, gdy równocześnie rosną dochody spekulantów, korzystających ze wzrostu cen. Spekulacyjna hiena zabiera dla siebie coraz większą część tego bochenka chleba, który jest dochodem całego społeczeństwa. Społeczeństwu pracującemu, twórcy tego dochodu, pozostają tylko coraz skromniejsze obrzynki.

Nadchodzi jednak chwila zdecydowanej rozprawy ze spekulacją i drożyzną. Najbliższa sesja Sejmu przyniesie szereg ustaw, na podstawie których zorganizowana zostanie masowa i skuteczna walka o uzdrowienie handlu i wykarczowanie z naszego życia gospodarczego spekulacji.

M. P.

Odprawa instruktorów kolportażu przy komitetach miejskich i powiatowych

Katowice. W piątek, dnia 30 maja 47 r. o godz. 14-tej odbędzie się w gmachu „Trybuny Robotniczej" w Katowicach przy ul. Mickiewicza Nr. 9 odprawa instruktorów kolportażu przy komitetach miejskich i powiatowych. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Za Odrą...

PAN-EUROPA CZYLI RYNKI ZBYTU

W pogadance na temat Zjednoczonych Stanów Europy, Michał Storm, komentator radia berlińskiego, wypowiedział się przeciw projektowi Churchilla.

„Tezę Stanów Zjednoczonych proponować mogą tylko tacy politycy, jak gen. de Gaulle i kapitaliści amerykańscy Dulles, którzy zdają sobie doskonale sprawę, że w ten sposób zamieniliby zniszczoną przez wojnę Europę na łatwy rynek zbytu oraz teren ekspansji dla zmonopolizowanej gospodarki drugiej półkuli".

KONTROLA CEN W RADZIECKIEJ STREFIE

Wprowadzenie ścisłej kontroli cen w radzieckiej strefie okupacyjnej wywołuje częste kontrole komisji specjalnych, powołanych do walki ze spekulacją. W wyniku przeprowadzonych rewizji wiele przedsiębiorstw zamknięto, a na inne nałożono kary.

SPRAWIEDLIWOŚĆ CZY UPRZYWILEJOWANIE

Angielskie władze wojskowe nie zgodziły się — jak donoszą z Hamburga — na propozycję niemieckiego urzędu gospodarczego, dotyczącą obniżenia a tym samym i wyrównania wszystkich przydziałów do 1030 kalorii. Jakkolwiek podział żywności byłby wtedy sprawiedliwszy — stwierdziło dowództwo brytyjskie — to słuszniejsze jest jednak uprzywilejowanie niektórych odłamów społeczeństwa.

Jak dotychczas — uprzywilejowani byli członkowie NSDAP, którzy zajmują stanowiska dyrektorów urzędów i fabryk. W okresie rządów hitlerowskich ludzie ci byli również uprzywilejowani. Jeżeli są nimi dzisiaj, to w takim razie co się zmieniło?

W RĘCE NIEMCÓW

Na podstawie urzędowych wiadomości niemieckich dowiadujemy się, że straż strefową na pasie granicznym, pełnić będą Niemcy. Amerykańska straż graniczna ogranicza swoją działalność tylko do kontroli policji niemieckiej.

Przedstawiciel angielskich władz wojskowych oświadczył, że kontrola nad wydobyciem węgla w Niemczech, przejdzie w najbliższym czasie w ręce urzędów niemieckich. Nie uzgodniona jest zaś „tylko" sprawa socjalizacji przemysłu.

W ręce urzędów niemieckich przeszła już denazyfikacja, radiostacje, prasa, administracja, zarząd obozów internowanych itd. To wszystko uzgodniono. Nie uzgodniono jednak socjalizacji przemysłu. **CO SIĘ ZMIENIŁO W TAKIM RAZIE? Przed wojną przemysł niemiecki nie był oparty na demokratycznych zasadach. Tak samo jest dzisiaj. Jeżeli wszystko ma pozostać bez zmian w jakim celu Anglicy wzięli udział w wojnie?**

Z RĄK NIEMCÓW

Rewizja przeprowadzona w 700 majątkach w Bawarii dała poważne i ciekawe rezultaty. Zebrano przeszło 100 tys. ton ziemniaków, które w najbliższym czasie zostaną rozdzielone. Połowę zapasów otrzymają mieszkańcy miast Bawarii.

PONURY DRAMAT

Pod Heidelbergem w lesie odkryto zwłoki urzędnika amerykańskiego ministerstwa wojny i młodej kobiety niemieckiej. W trakcie dochodzeń ustalono, że Niemka zastrzeliła Amerykanina a potem sama popełniła samobójstwo. Niemkę zidentyfikowano jako Katarzynę Ruff, narzeczoną zabitego Amerykanina.

Chwalebna inicjatywa

W społeczeństwie naszym daje się zauważyć niezwykle sympatyczny rys wzmagającej się coraz bardziej współpracy między wojskiem a społeczeństwem. O zasługach wojska i jego osiągnięciach w pracy nad zagospodarowaniem Ziem Zachodnich, jak i w pracy nad odbudową Państwa pisaliśmy już niejednokrotnie. Warto jednakże podkreślić chwalebną inicjatywę, jaką podjęły niektóre zjednoczenia przemysłowe celem przyjścia z pomocą żołnierzom, pełniącym ciężką i odpowiedzialną służbę na granicy.

Ostatnio, jak nas informują, Oddział Wojsk. Ochr. Pogr. otrzymał od dyrekcji huty „Pokój" w Nowym Bytomiu wspaniały dar w postaci biblioteki, składającej się z 250 pięknie oprawionych tomów. Inicjatywę w tym względzie podjął tow. dyr. Stasikowski i mgr. Kniaginiowa.

Równie piękny dar otrzymał Oddział Wojsk Ochrony Pogranicza od Zjedn. Przem. Chem. w Gliwicach. Dzięki pięknemu obywatelskiemu stanowisku zajętemu przez dyrektora Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Chemicznego ob. inż. Zmaczyńskiego Zjednoczenie to zakupiło za cenę 140.000 zł. piękny aparat kinowy wraz z aparaturą dźwiękową i ofiarowało go wojsku.

Wspaniały ten dar umożliwi dowództwu przez zorganizowanie objazdowego kina dostarczenie żołnierzom przebywającym na odległych strażnicach granicznych kulturalnej i godziwej rozrywki.

Niezależnie od powyższego obydwa te zjednoczenia udzielają wojsku stałej pomocy i poparcia we wszystkich jego poczynaniach.

Te ze wszech miar godne naśladowania fakty przytaczamy jako przykład chwalebnej inicjatywy która przynosi inicjatorom prawdziwy zaszczyt.

B.S.

Narada aktywu PPR w Krakowie

KRAKÓW. W Krakowie odbyła się narada aktywu partyjnego PPR, poświęcona sprawie walki ze spekulacją.

Zasadniczy referat wygłosił drugi sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PPR tow. Łapot. Mówca przedstawił zagadnienie zwalczania spekulacji, jako formę walki z reakcją, która przeszła obecnie do ataku na odcinku gospodarczym. Tow. Łapot wykazał brak uzasadnionych podstaw zwyżki cen, wskazując równocześnie na szkodliwe metody handlowe, stosowane przez pewne koła spekulantów miejskich i wiejskich. W dalszym ciągu prelegent zapoznał zebranych ze środkami, jakie Rząd zamierza zastosować, by przeciwdziałać spekulacji i polepszyć warunki bytu ludzi pracy.

Trybuna wolności
ORGAN K.C. P.P.R.
POLITYCZNO - SPOŁECZNY

Na odcinku walki o wychowanie ideologiczne peperowców

Sprawa podniesienia ideologicznego poziomu peperowców jest obecnie centralnym zagadnieniem naszej partii.

Jedną z form pracy nad wychowaniem ideologicznym członków Partii są koła prelegentów powiatowych i miejskich.

KC naszej partii zorganizował centralne koło lektorów w Warszawie. Prelegenci KC przekazują komitetom wojewódzkim referaty materiały, oraz nastawienia i instrukcje z dziedziny ideologicznej, politycznej i organizacyjnej.

Koła prelegentów przy komitetach wojewódzkich z kolei obsługują koła prelegentów przy wyznaczonych im komitetach powiatowych i miejskich.

Dotychczas istniały tu i ówdzie przy komitetach koła prelegentów, pracowały jednak zbyt niesystematycznie i po omacku i często na własną rękę. Ten i ów sekretarz komitetu wysyłał swoich aktywistów na koła dla wygłoszenia referatu. Nie zawsze podobne referaty były na odpowiednim poziomie.

Do kół lektorów i prelegentów jakie powstały przy komitetach wojewódzkich naszej partii powołano obecnie najlepszych lektorów; przedstawicieli inteligencji [illegible]znej, kierown[illegible]wa, nau-

Praca kół prelegentów

kowców itp. Dyrektor zakładu pracy, pracownik samorządowy, profesor — członek naszej partii, poza swoją pracą zawodową czy społeczną — jest jeszcze aktywnym członkiem koła prelegentów.

Koło prelegentów przy Komitecie Wojewódzkim naszej partii, w Katowicach, ma wśród swoich członków, przedstawicieli wszystkich zawodów i stanowisk społecznych. I tak, członkiem koła lektorów jest prokurator Sądu Apelacyjnego tow. Penner, obrońca wojskowy tow. Wiącek, adwokat tow. Pach, przewodniczący Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami tow. Ślusarczyk, dyrektor administr. huty „Baildon" tow. Szopa, dyr. administr. Zjednoczenia Budowy Maszyn i Sprzętu Górniczego tow. Popiel, pracownik delegatury UNRRA w Katowicach tow. Popowiec, dyr. administr. kop. „Polska" tow. Kijas, pracownik umysłowy huty „Laura", tow. Janikowski, pracownik Gliwickiego Zjednoczenia Węglowego tow. Moszner, prac. CZPH tow. Żemajtis i wielu, wielu innych.

Lektorzy Komitetu Wojewódzkiego naszej partii mają wyznaczone tereny — miejskie i powiatowe komitety, przy których istnieją koła prelegentów.

Prelegenci tych komitetów z kolei wygłaszają referaty na zebraniach dołowego aktywu partyjnego w dzielnicach i gminach.

Dni wykładów i referatów są ściśle określone i na ogół przestrzegane. W ten sposób powstała jakby jedna wielka szkoła partyjna, która systematycznie pracuje nad podniesieniem ideologicznego i politycznego poziomu członków Partii.

Praca ta jednak napotyka ciągle jeszcze na pewne trudności natury organizacyjnej. Wydział Propagandy KW naszej partii, jak i kierownictwo koła lektorów nie ma jeszcze w tej chwili dość jasnego obrazu, czy wszystkie referaty dochodzą do najniższego aktywu partyjnego, a to jest przecię niezmiernie ważne. Lektorzy koła wojewódzkiego, ludzie z racji swoich stanowisk zawodowych, są niezmiernie zajęci i czasami trudno jest im wyjechać w teren.

Należy więc jak najprędzej powiększyć grono lektorów, aby zabezpieczyć każdej organizacji partyjnej systematyczne wykłady na tematy ideologiczno - polityczne

T.B.

Rządowy program walki z drożyzną
Tekst przyjętego przez Radę Ministrów projektu ustawy

Dalszy ciąg ze strony 1-ej

Komisje Cennikowe i ich zadania

Art. 6 1) Minister przemysłu i handlu powołuje Komisje Cennikowe przy wojewodach, prezydentach m. st. Warszawy i Łodzi, prezydentach miast wydzielonych i starostach, w drodze zarządzeń, wydanych w porozumieniu z ministrem aprowizacji publicznej i ministrem Ziem Odzyskanych.

2) Minister przemysłu i handlu może w tymże trybie przelewać swe uprawnienia, wynikające z ust. 1 niniejszego artykułu, na wojewodów.

Art. 7 1) Komisje Cennikowe ustalają i ogłaszają:

a) Ceny maksymalne na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby (art. 4, ust. 5);

b) Wysokość zysku brutto w przypadku przekazania im uprawnień (art. 4 ust. 4).

2) Komisje Cennikowe ogłaszają ponadto ceny maksymalne, określone w art. 4, ust. 6.

Art. 8 Notowań cen rynku wewnętrznego dokonywują Komisje Notowań, powoływane przez prezydentów m. st. Warszawy i m. Łodzi, starostów i prezydentów miast wydzielonych.

2) Okresowe wyniki tych notowań Komisje Notowań z urzędu przesyłają właściwym terytorialnie Komisjom Cennikowym.

Art. 9 Szczegółowy zakres działania Komisji Cennikowych oraz Komisji Notowań, jak również ich skład, sposób wynagradzania członków, organizację, sposób podejmowania uchwał oraz ustalania i ogłaszania cen, jak również zakres i sposób wykonywania nadzoru nad Komisjami Cennikowymi i Notowań (art. 10) ustali rozporządzenie Rady Ministrów.

Art. 10 1) Państwowe organizacje gospodarcze, organizacje spółdzielcze, samorząd gospodarczy oraz wszelkiego rodzaju urządzenia przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze, obowiązane są na żądanie Komisji Notowań, lub Komisji Cennikowej udzielać wszelkich informacji i wyjaśnień w sprawach związanych z kształtowaniem się cen w obrocie wewnętrznym.

2) Na żądanie Komisji Notowań władze administracji ogólnej obowiązane są dostarczyć wskazane materiały, jak również zasięgnąć potrzebnych informacji.

Art. 11 1) Nadzór nad działalnością Komisji Cennikowych, powoływanych przy starostach i prezydentach miast wydzielonych, sprawują właściwe terenowo Komisje Cennikowe przy wojewodach.

2) Nadzór nad działalnością Komisji Cennikowych przy wojewodach i prezydentach m. st. Warszawy i m. Łodzi oraz nadzór nad działalnością Komisji Notowań, sprawują właściwe wojewódzkie władze przemysłowe.

Nowe zadania Komisji Specjalnej

Art. 12 Kontrolę przestrzegania przepisów, zawartych w art. 1, 2 i 3 — wykonywują władze administracji ogólnej, władze sądowe, oraz organa Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, oraz Społeczne Komisje Kontroli Cen, powoływane przez właściwe Ter. Rady Narod. złożone z przedstawicieli związków zawodowych i innych organizacji społecznych.

Uchwała Rady Państwa określi szczegółowo skład, sposób powoływania Społecznych Komisji Kontroli Cen, zakres uprawnień tych komisji, odpowiedzialność ich członków i sposób wykonywania kontroli.

Art. 13 Celem kontroli przestrzegania przepisów art. 1, 2 i 3 organom Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz Społecznym Komisjom Kontroli Cen służy prawo wstępu do przedsiębiorstw sprzedaży i przynależnych do nich pomieszczeń, sprawdzania zapasów towarowych, ksiąg handlowych i zapisków oraz posiadanych faktur (rachunków), jak również wszelkich innych dowodów rachunkowych oraz żądania wszelkich wyjaśnień, dotyczących dokonywanych transakcji.

Kary za pasek: 5 lat więzienia i 5 milionów złotych

Art. 14 1) Kto wykracza przeciwko przepisom art. 1 i 2 ust. 2, lub dopuszcza się nieuczciwych czynności, lub zaniechań, mogących wywołać zwyżkę cen wszelkiego rodzaju towarów, a w szczególności kto bierze udział w handlu łańcuszkowym, albo kto dla osiągnięcia nadmiernego zysku skupuje, gromadzi, lub ukrywa towary w celu wyłączenia ich z obrotu — podlega karze więzienia do lat 5 i grzywnie do 5.000.000 zł, lub jednej z tych kar.

2) Tej samej karze podlega, kto, prowadząc przedsiębiorstwo sprzedaży, lub sprawując nad nim nadzór, dopuszcza do popełnienia przestępstw, określonych w art. 1 i 2. ust 2 niniejszej ustawy.

3) Jeżeli sprawca działa nieumyślnie podlega karze aresztu do jednego roku i grzywnie do 500.000 złotych, lub jednej z tych kar.

Art. 15 Kto wykracza przeciwko przepisom art. 2, ust. 1 i art. 3, ust. 1, podlega karze aresztu do jednego roku lub grzywnie do 500.000 zł, albo obu tym karom łącznie.

Art. 16 Orzeczenie kary grzywny w stosunku do organów, lub pracowników osoby prawnej pociąga za sobą solidarną odpowiedzialność za uiszczenie grzywny tej osoby prawnej całym jej majątkiem.

Dalsze kary

Art. 17 1) W przypadku stwierdzenia przestępstw, określonych w art. 13 niniejszej ustawy —

A. Biuro Wykonawcze i delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym mogą:

a) Wydać postanowienie o zabezpieczeniu grożącej oskarżonemu kary grzywny przez opis i zajęcie majątku, oraz zarządzenie o tymczasowym zamknięciu przedsiębiorstwa.

b) Sprzedać na rachunek oskarżonego po cenach obowiązujących towary, stanowiące przedmiot przestępstwa, lub towary, ulegające szybkiemu zepsuciu,

c) wymierzyć grzywnę, przewidzianą w niniejszej ustawie,

d) orzec zamknięcie przedsiębiorstwa, pozbawienie uprawnień handlowych i przemysłowych oraz prawa do zajmowania lokalu handlowego.

B. Ponadto Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym może:

a) skierować sprawcę przestępstwa do pracy przymusowej, zgodnie z art. 10 dekretu z dnia 16 listopada 1945 r. o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 302) w brzmieniu dekretu z dnia 14 maja 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 149),

b) orzec przepadek towarów, których przestępstwo dotyczy,

c) orzec przepadek urządzeń przedsiębiorstwa, stanowiących własność oskarżonego.

2) W przypadku stwierdzenia przestępstw, określonych w art. 14 niniejszej ustawy, Biuro Wykonawcze i delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym mogą:

a) wydać postanowienie o zabezpieczeniu grożącej oskarżonemu kary grzywny przez opis i zajęcie majątku.

b) wymierzyć grzywnę, przewidzianą w ustawie.

Ponadto Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym może skierować sprawcę przestępstwa do pracy przymusowej, zgodnie z art. 10 dekretu z dnia 16 lipca 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 302) na okres czasu, nie przekraczający jednego roku,

3) Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Biuro Wykonawcze i delegatury Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym mogą wydać zarządzenia, przewidziane w art 17 ust. 2 odnośnie ogłoszenia treści skazującego postanowienia w piśmie codziennym na koszt oskarżonego.

4) W razie nieściągalności grzywny Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym na wniosek Biura Wykonawczego, lub delegatury, zamieni wedle swego uznania karę grzywny na obóz pracy na okres nie przekraczający lat 2 niezależnie od orzeczonego już ewentualnie skierowania sprawcy do obozu pracy.

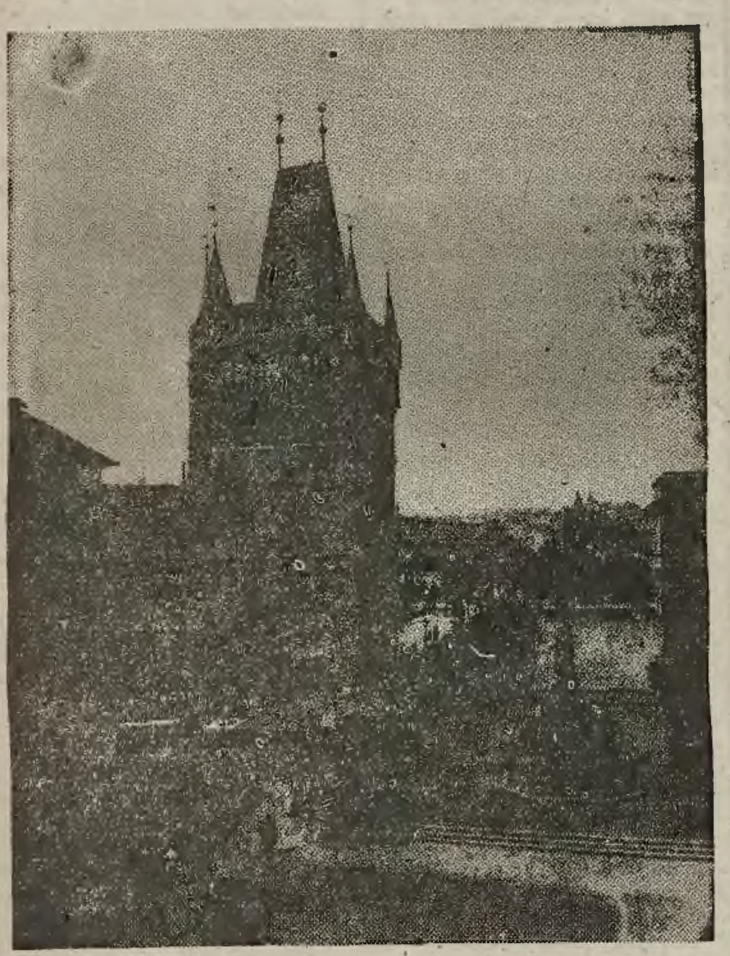
5) Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym może uchylić, lub zmienić w trybie nadzoru postanowienia Biura Wykonawczego i delegatur Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, wydane na zasadzie niniejszego artykułu.

Art. 18 Sąd może zarządzić ogłoszenie sentencji wyroku na drzwiach wejściowych do przedsięb. sprzedaży w którym przestępstwo zostało popełnione i ogłoszenie wyroku skazującego w piśmie codziennym na koszt skazanego.

Art. 19 Rozporządzenia Rady Ministrów mogą poddać działaniu niniejszej ustawy wynagrodzenia za wartość pracy i za wydatki, które mogą pobierać przyjmujący zamówienia przy umowie o dzieło lub przyjmujący zlecenia (świadczenia usług), jako też wytwórcy i przetwórcy przy sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby własnego wyrobu.

Światowy Festiwal Młodzieży w Pradze — manifestacją demokracji i pokoju

Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej który obradował w lecie 1946 r. w Paryżu, postanowił urządzić wielkie uroczystości młodzieżowe pod nazwą Światowego Festiwalu Młodzieży a zarazem postanowił, że im na będzie światowa wystawa młodzieży, dla której wszystkie delegacje z zagranicy przygotowują bogate eksponaty, mające pokazać kulturalną, gospodarczą i polityczną dojrzałość poszczególnych narodów. Młodzi Jugosławianie przywiozą obok



PRAGA

preza ta, przy udziale młodzieży całego świata odbędzie się w Pradze, w czasie od 20 lipca do 17 sierpnia 1947.

Oczekuje się, że do Czechosłowacji przybędzie w pierwszych trzech tygodniach festiwalu 5.000 cudzoziemców, w ostatnim tygodniu zaś 10.000 cudzoziemców. Udział młodzieży czechosłowackiej oblicza się na 100.000 osób. Główne imprezy festiwalowe odbywać się będą na stadionie im. Masaryka.

W trakcie festiwalu przybywać będą do Pragi sztafety ze wszystkich stron świata. Jedna sztafeta wychodzić będzie z Oradouru, francuskiej gminy, którą niemieccy okupanci zniszczyli podobnie jak Lidice w Czechosłowacji, dalsze sztafety startować będą z Białogrodu, Stalingradu i z Danii. Sztafety te mają podkreślić międzynarodowy charakter festiwalu i solidarność młodzieży całego świata.

Na starym placu wystawowym Targów Praskim urządzo- innego materiału np. kilka filmów różnojęzycznych, obrazujących budowę kolei Brczko-Banoviczi, wybudowanej jak wiadomo przez młodzież. Ponadto przywiozą filmy, świadczące o udziale młodzieży jugosłowiańskiej w odbudowie swego kraju.

Każdego tygodnia trwania festiwalu urządzone będą trzy wieczorki kulturalne, poświęcone tańcom narodowym, w sobotę występować będą najlepsi soliści i grupy w mieszanych koncertach. Co tygodnia odbywać się będą przedstawienia teatralne najlepszych zespołów dramatycznych i baletowych, codziennie wyświetlane będą dwa nowe filmy spośród tych, które delegacje z sobą przywiozą. W ostatnim tygodniu festiwalu nastąpi wręczenie dyplomów honorowych przedstawicielom tych państw, które przywiozą najlepsze filmy. W każdym tygodniu odbędą się imprezy koncertowe, w których weźmie udział 15 do 20 zespołów.

Wszyscy delegaci kolejno odwiedzą Lidice a raczej miejsce gdzie gmina ta się znajdowała, zanim przez barbarzyńskich Niemców nie została zrównana z ziemią po wymordowaniu mężczyzn i zesłaniu do obozów dzieci i kobiet. Zwiedzanie tego miejsca będzie właściwie dla każdej delegacji zagajeniem festiwalowego ich pobytu w Pradze. Komitet przygotowawczy nie zapomniał ani o religijnych potrzebach uczestników. Program przewiduje nabożeństwa religijne najrozmaitszych wyznań, czym podkreśla się ich wychowawcze znaczenie dla młodzieży. O tym, jak starannie prowadzone są przygotowania świadczy fakt, że komitet postarał się o rytualną strawę dla mahometan, których jedno z największych świąt ramadan przypada na okres, w którym odbywać się będzie festiwal W dniu tym czynne będą w Pradze specjalne jadalnie dla młodych mahometan, których znaczna liczba oczekiwana jest z Algieru, Marokka, Syrii, Palestyny i Iranu.

Festiwal mieć będzie wielkie znaczenie wychowawcze a wychowanie w kierunku tolerancyjności i braterstwa ma przyczynić się do poprawy stosunków pomiędzy państwami a tym samym i do utrwalenia pokoju. Uczestnicy festiwalu będą mieli sposobność uczestniczenia w debatach, odczytach i rozmowach, dotyczących młodzieży. Prelegentami będą wybitne osobistości z różnych państw a dla wybranych delegatów urządzone będą kursy, na których dowiedzą się o powstaniu i działalności ruchu młodzieżowego na świecie, jego organizacji, którą jest Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej.

Listy z Wybrzeża

ELBLĄG CZEKA

Na Elbląg „rzuciły" się w pierwszym rzędzie dwie kategorie ludzi: szabrownicy i pionierzy. Szabrownicy obłowili się w Elblągu nieźle, zniszczeń też dokonali nienajgorszych, i nie przeżywali żadnych rozczarowań. Inaczej było z pionierami, składającymi się przeważnie z wilnian i warszawiaków.

„Do Elbląga i Olsztyna"! — krzyczały źle zredagowane propagandowe plakaty. Ludziom zdawało się, że tylko w tych dwóch miejscowościach znajdą najlepsze warunki. W odczytach, w rozmowach ze znajomymi, którzy byli „na robotach" w Elblągu, stwierdzało się, że miasto jest wielkie, z pierwszorzędnie rozwiniętym przemysłem. Same słynne zakłady



Schichau zatrudniały w czasie okupacji kilkanaście tysięcy pracowników, a fabryka wagonów i samochodów, a szereg mniejszych fabryk i warsztatów..

Zapomniano tylko o „drobnych" szczegółach:

Zakłady przemysłowe Elbląga są obecnie w 80 proc. zniszczone.

Pionierzy zaczęli masowo uciekać w inne strony, zostali tylko ci, którzy otrzymali pracę.

Zakłady przemysłowe Elbląga mogą się poszczycić sporym dorobkiem przy odbudowie. W stoczni nr 16 z dumą pokazywano nam odremontowane wagony, „Antonię" — stateczek, który będzie kursował na trasie Szczecin — Gdańsk, kafar parowy — montowany dla Gdańska, naprawioną „babę parową", cysterny reperowane przez spawanie, dwie suwnice 30 t. i 60 t., a w odlewni tysiące rusztów do pieców i innych drobnych odlewów. Produkuje się też odlewy większe od 10—12 ton, W montażu są urządzenia wyciągowe. W projekcie jest wiele zmian i udogodnień.

Ale warunki są ciężkie, praca jest przeważnie ręczna.

— Jakie są możliwości rozwoju stoczni — pytamy inżynierów, robotników, robotnic.

— O, wielkie, wielkie... — odpowiadają z przekonaniem i robią wrażenie małych much, koło dużych krów. Bo takie są mniej więcej proporcje: mali ludzie i wielkie, zniszczone, pełne złomu hale.

Ludzie w Elblągu dzielą się na takich, którzy marzą o rozwoju w mieście wielkiego przemysłu. Ci mają wielkie pretensje do Rządu, który jakoś nie bardzo kwapi się z udzielaniem na ten cel większych kredytów. Drudzy to tacy, co chcą wykorzystać warunki miejscowe dla rozwoju szkolnictwa, turystyki, przemysłu drzewnego, rybnego, hodowli i pomocniczego przemysłu portowego. Są też tacy, którzy nie myślą, nie marzą, a tylko ciężko, ciężko pracują.

Ostatnio zaczęto dochodzić do porozumienia. Zwyciężył obóz trzeźwo patrzących na przyszłość Elbląga. Ułożono memoriał dla min. Kwiatkowskiego. Właśnie w



tych dniach ważą się losy miasta tak odległego, a przecież jak każde miasto polskie, bliskiego i na dodatek pięknego.

Mamy nadzieję, że wszystko dobrze się skończy, że Elbląg będzie miał już w najbliższej przyszłości ustalone oblicze, że tereny okoliczne zostaną odwodnione. „Kuter-Elbląski" i firma „WEO" (Warszawa, Elbląg, Olsztyn) zasypie kraj tanimi meblami, Zachodnio — Mazurska Spółdzielnia Rybacka — śledziami, że fabryka w niedalekim od Elbląga Tolkmicku zacznie produkować jak dawniej do 100 ton marmolady na dobę (obecnie wytwarza tylko 5—10 ton), że w okolicy powstaną wzorowe gospodarstwa, a miasto 30 tys. zaludni się prędko do przewidzianej liczby 50 tys. mieszkańców. Tysiące z nich będzie stanowiła ucząca się młodzież.

Jakie wspaniałe, niewykorzystane jeszcze dostatecznie budynki i tereny sportowe posiada Elbląg!

A stocznia, a zakłady przemysłowe? Trzeba je również ożywić.

Ale chyba później.

M. KARASIÓWNA

Kronika kulturalna

KONFERENCJA W SPRAWIE SZTUKI LUDOWEJ.

Doceniając wagę zagadnienia sztuki i kultury ludowej, jako wkładu w ogólno - narodową kulturę państwa demokratycznego, Centralny Instytut Kultury zorganizował w b. miesiącu w Zakopanem konferencję, poświęconą tej sprawie.

Po raz pierwszy może rozszerzono ramy zagadnienia sztuki i kultury ludowej do właściwych jego wymiarów. Tematyka konferencji obejmowała sprawy: budownictwa, obrzędowości, stroju, rękodzieła wsi we wszystkich jego postaciach. Zagadnienie muzyki, pieśni i tańca postanowiono potraktować oddzielnie.

NAJWIĘKSZY ZBIÓR LITERATURY O ŚLĄSKU.

Biblioteka w Cieplicach stanowiła własność rodziny Szatgoczów, spokrewnionej z rodem Piastów śląskich. W 1847 r. biblioteka Szatgoczów liczyła 50 tys. dzieł, olbrzymią liczbę rękopisów i szereg broszur. W chwili obecnej biblioteka ta, objęta opieką Instytutu Śląskiego, posiada ogółem 80 tys. tomów, z czego większa część zbiorów stanowi literaturę o Śląsku. W dniu 8 czerwca br. nastąpi uroczyste otwarcie tej biblioteki.

PRACA ŚWIETLIC HUTNICZYCH.

W Łabędach w oddziale huty „Pokój" odbyła się konferencja rejonowa kierowników świetlic hutniczych

Tematem obrad konferencji była sprawa organizowania teatrów amatorskich oraz ich cele i zadania. Ostatnio zainicjowana została akcja wystawiania w teatrach świetlicowych sztuk o tematyce związanej z historią i powstaniem zakładu pracy. Sztuki te wystawiane są nie tylko na terenie samych zakładów, ale również dla ludności miejscowej. Duże zasługi na tym polu ma zespół teatralny świetlicy huty „Pokój" w Łabędach. Dał on kilkadziesiąt przedstawień dla ludności autochtonicznej, zyskując sobie ogólne uznanie.

ZAPOCZĄTOWANIE WSPÓŁPRACY ARTYSTYCZNEJ Z JUGOSŁAWIĄ

Lesław Finze, artysta śpiewak Opery Śląskiej, wyjechał dnia



27. 4. br. do Jugosławii na szereg koncertów i występów w Belgradzie, Lublanie i Zagrzebiu. 1-go czerwca będzie w Belgradzie. Jest to zapoczątkowanie stałej współpracy artystycznej z Jugosławią.

CZESKO - POLSKI WIECZÓR W PRADZE.

Staraniem czeskiego Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Polską odbył się w ubiegły czwartek w Pradze wieczór czesko - polski, w którym wzięła udział młodzież czeskich szkół średnich pod przewodnictwem zasłużonej działaczki p. Saviersyej. Na program wieczoru złożyły się deklamacje, inscenizacje utworów Mickiewicza oraz jednoaktówka. Na wieczorze byli obecni przedstawiciele ambasady polskiej w Pradze, czechosłowackiego ministerstwa informacji prasy oraz liczni goście. Sfery wojskowe reprezentował gen. Miklik.

STYPENDIA UNESCO DLA POLSKI.

Na pierwszym posiedzeniu „Special Committee for Cultural Reconstruction" obradującego w Paryżu pod egidą UNESCO postanowiono przyznać Polsce następujące stypendia:

1) stypendium „Rotary International Association" dla pedagoga lub psychologa zamierzającego poświęcić się studiom nad rozwojem dzieci zapóźnionych. Wysokość stypendium wynosi 3 tys. dolarów dla studiującego w Stanach Zjednoczonych i 2 tys. na studia w Anglii.

2) dwa stypendia przyznane przez „American Chemical Society" dla chemików.

Polsce przyznano również 20 egzemplarzy Encyklopedii Brytyjskiej i 9 przenośnych pracowni naukowych, dla wyższych zakładów naukowych.

Otwarcie sezonu turystycznego w Beskidach Cieszyńskich

W całym szeregu schronisk beskidzkich na terenie Śląska Cieszyńskiego nastąpiło otwarcie letniego sezonu turystycznego. Między innymi w miejscowości Stożek, będącej punktem wyjściowym dla wycieczek zostało otwarte schronisko Jednocześnie otwarte zostało schronisko na Tule, łagodnym szczycie Podbeskidzia, leżącym na trasie wycieczek z Cieszyna, Wisły, Ustronia — znanych miejscowości klimatycznych i zdrojowych.

„Wolny handel"

Migawki z rynku katowickiego

Mieszkam tuż obok „wolnego handlu". Kiedy idę do pracy, co krok opadają mnie kobiety z próżnymi torbami: „Czy pani coś sprzedaje?" — „Straże" te porozstawiane są w promieniu kilkuset metrów dokoła targowiska, nagabując przechodniów, nawet, jeśli nie mają żadnego bagażu. — „Czasem ten, kto nic nie nosi w ręku, ma najlepszy towar..." — wyjaśnił mi któryś z handlarzy.

Wczoraj postanowiłam iść na targ. Obok mnie szły ulicą dwie osoby: mężczyzna, niosący aparat radiowy, i kobieta, niosąca kołdrę. Osaczyła ich grupa handlarzy chcąc odkupić towar Wywiązała się kłótnia, nieomal bójka. Mężczyzna jakoś przedarł się na plac, nie zważając na wyzwiska, które posypały się za nim. Kobieta ustąpiła. Przelękła się, kiedy powiedziały jej handlarki: „Milicja panią złapie! My to już mamy „chody"... Sprzedaj pani lepiej zaraz..."



Koło bramy targu był duży ruch. Przy wejściach odbywają się zwykle obroty najbardziej nielegalnym, monopolowym towarem: tytoniem, wódką.

„Średni, silny, silny, średni..." „Prasówa, mocna prasówa" — wyśpiewuje na różne tony niezgodny chór młodych dziewcząt. — Są nieporządnie ubrane, przeważnie brudne. Nie wynika to z biedy. Jedną z nich widziałam wieczorem w brylantowych kolczykach i srebrnym lisie.

Transakcje odbywają się tu bez ustanku. Ile tysięcy przepływa dziennie przy wejściach na plac? Niesposób zliczyć. W „dzikim" handlu nie ma przecież ksiąg, bilansów, ani podatków.

Wódka sprzedawana jest nieco dyskretniej. Pytam o cenę: 180 zł za pół litra, a więc taniej, niż w spółdzielni. Skąd ją mają? — Skądże by, jeśli nie z kradzieży przydziału w jakimś zjednoczeniu przemysłowym, czy kopalni? (Święta racja! Po co robotnicy mają się upijać?)

Próbuję „pociągnąć za język" stojącą opodal sprzedawczynię konwalii (zimą sprzedawała tu jabłka). Nie jest handlarką. Towar ma z własnego ogrodu. „Zimą, kiedy żadna spółdzielnia nie miała wódki, u nich zawsze można było ją dostać. **Tylko że wtedy sprzedawali drożej!"**

Jaki jest obrót dzienny sprzedawczyni? Trudno ustalić. Przypuśćmy, że wynosi 25 litrów dziennie (wynosi podobno więcej), a da to drobną sumkę 9000 zł, z tego na pewno przynajmniej połowę „czystego" dochodu.

Można też dostać przy bramie sacharynę. Czeska, szmuglowana kosztuje po 300 zł deko. Nabywcami jej są przeważnie fabrykanci lemoniad i innych wyrobów „na czystym cukrze". Jest tam także i krajowa „lipa" (w niemieckim opakowaniu), nieco tańsza, ale prawie nikt jej nie kupuje. Podobno sama soda.

W jednej z „ulic" targowiska, obok budek ze starym żelastwem stoją aparaty radiowe, patefony, maszyny do szycia Ceny są względnie niskie, gdyż prawie każdemu aparatowi brak jakiejś części, którą trudno jest dostać.

Gdy zbliża się milicja, właściciele chowają ten towar w popłochu w głąb budek. Mają prawo handlować materiałem ślusarskim, a nie szabrowanym mieniem poniemieckim (co do pochodzenia tego towaru nie ma wątpliwości). — Można tu też dostać i lepszy towar — po „lepszych" cenach. Wtajemniczeni mówią, że nawet i broń.

W ruchliwej konfekcyjnej „alei" **kilka budek jest zamkniętych. To** restauracje. — „Zamknięto je, bo na placu bywały stale awantury pijackie. Coraz to znajdowano jakiegoś trupa" — informuje mnie sprzedawca tandetnych perfum, pachnących landrynkami.

Zniesiono też ruletkę. „Raz jeden facet przegrał w pół godziny 20 tysięcy. Poszedł znowu zarobić, wrócił, chciał się odegrać, i znowu biedak przegrał 15 tysięcy".

Po środku placu faluje zwarty tłum. Dosłownie faluje. Rusza się, stojąc w miejscu. Zawodowi handlarze są tu pomieszani z ludźmi, sprzedającymi swe własne rzeczy. Tych ostatnich łatwo odróżnić. Są onieśmieleni, nie natarczywi, mniej się targują. Handlarze są najczęściej dwojakiego rodzaju: tacy, którzy się przypochlebiają, i tacy, którzy wymyślają.

Zapuszczam się w ten gąszcz. Oglądam towary: od starych, połatanych szmat, do eleganckich, nowych butów, garniturów, kuponów.

„Czy warto taką starzyznę sprzedawać?"

„Na tym nieraz więcej się zarabia niż na czymś „porządnym" — odpowiada zagadnięty. „Właściciele oddają to z nędzy za byle co. — Nagle dostrzegam handlarkę z kołdrą, **którą kupiła przed bramą. Targuje się płaczliwym** głosem: ‚Paniusiu słodka, ostatni mój dobytek wyprzedaję, nie mogę taniej, niż za 1000 zł!" — Wzruszona klientka płaci. 100% „czystego" zysku. Ile takich transakcji robi handlarka dziennie?

Dostrzegam ładną letnią suknię „1500 zł" — mówi sprzedawczyni. W ciągu mej dwugodzinnej przechadzki po placu suknia ta kilkakrotnie wpadła mi w oczy. Zmieniła trzy razy właścicielkę. Trzy razy też zmieniła cenę. Pod koniec kosztowała 3000 zł.

Na placu spotyka się i dzieci. Chłopcy, jak objaśnia mi ktoś, wydają zwykle znaczną część zarobionych pieniędzy na cukierki i lody. Są to dwa rodzaje dzieci: nieśmiałe, małomówne — dzieci rodzin wyprzedających się, by załatać jakoś swój budżet.

Matki posyłają je, licząc na litość kupujących, którzy im lepiej zapłacą.

Drugi rodzaj — to dzieci wygadane, przemądrzałe, chytrzejsze od dorosłych. Sprzedają najczęściej czekoladę, mleko w puszkach i mydło, pod pozorem, że to ich własny przydział. Są to dzieci handlarzy.

Pod parkanem otaczającym targowisko, rozłożone są naczynia kuchenne i stołowe. Jest to sprzedaż niedozwolona. Mimo to **każdy z handlarzy ma tam swoje** stałe miejsce. „Intruzi" nie są dopuszczani. Muszą zadowolić się jakimś przygodnym miejscem.

Nagle rozległo się słowo: „obława". Z bajeczną zręcznością ludzie spakowali manatki. Znikły w mig serwisy garnki, wazony... Po obławie wracają na miejsce.

Przyglądając się tej zbieraninie naczyń — od pękniętej solniczki do krzyształowego wazonu — słyszę nagle krzyk: „To mój skradziony serwis!" W mgnieniu oka wyrósł tłum. Nie dowiedziałam się, jaki był koniec zajścia. Pośpieszyłam w stronę kiosków spożywczych. Przy jednym z nich kłótnia:

„Dlaczego pani kupuje u handlarki, kiedy ja mam ten sam towar" — woła do klientki właściciel budki.

„Ja zapłaciłem Daninę, ja płacę podatki... Ach, kiedy już wreszcie zrobią z wami porządek!"

A więc są też i kupcy którzy chcą, żeby zrobić porządek — myślę sobie

W budce smażą ryby. Konsumcja na miejscu — po 30 zł za porcję — jest ich dodatkowym dochodem. Podstawą przedsiębiorstwa jest sprzedaż śledzi, ryb wędzonych i przetworów. Zaciekawił mnie dochód z konsumcji. „Mamy tylko 2 zł na porcji" — mówi właściciel z ubolewaniem.

Niedyskretnie sprawdziłam cenę surowej ryby w pobliskiej budce. Z wyliczenia wynika, że zarobek wynosi nie 2, a co najmniej 10 zł na jednym kawałku. Ciekawe, od jakiego dochodu pobiera Państwo podatek: od 2 czy od 10 zł?

Chcąc wyjść, muszę okrążyć plac, gdyż brama jest jeszcze zamknięta po obławie. Mija mnie właśnie grupa milicjantów wraz z grupką zatrzymanych handlarzy.

Z rojowiska szerszeni, pasożytujących na żywym ciele społeczeństwa, wyjęto kilku osobników.

A reszta?

F. Leonczuk



K. Pszczółkowski

Najważniejsze zadania spółdzielczości na dzień dzisiejszy

Zwyżka cen i spekulacja, które tak dotkliwie godzą w interesy klasy robotniczej, obniżając jej poziom życia, wywołują wśród robotników częste pytanie: jak spółdzielczość walczy ze spekulacją, co robi ona dla ochrony mas pracujących przed wyzyskiem spekulantów?

Na zebraniu robotnicy często zarzucają, że spółdzielnia nie broni ich przed spekulacją.

Min. przemysłu i handlu, tow. Minc, wyliczając przyczyny drożyzny i spekulacji wymienił również niedostateczną, w obecnym okresie, pracę spółdzielczości.

Jaka jest przyczyna, że z jednej strony słyszymy od przedstawicieli naszej spółdzielczości o jej wielkim rozwoju, o tym, że przeszła ona pod względem obrotów z dziewiątego miejsca w świecie na trzecie, że czytamy w sprawozdaniach cyfry o rosnących obrotach i rosnącej sieci sklepów, a z drugiej strony nie widzimy i nie odczuwamy skutecznej roli spółdzielczości w walce ze spekulacją?

Niewątpliwie możemy zanotować wiele wypadków skutecznej interwencji poszczególnych spółdzielni w walce ze spekulacją, ale oczywistymi jest również fakt, że zorganizowanej na większą skalę akcji, która byłaby w stanie powstrzymać ogólną zwyżkę cen i złamać spekulację, spółdzielczość nie była zdolna przeprowadzić.

Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w niewłaściwym nastawieniu pracy zarówno „Społem" jak i poszczególnych spółdzielni, oraz w tym, że spółdzielczość nie potrafiła konsekwentnie realizować swojego własnego planu, który jako naczelne zadania postawił sobie:

1. Spółdzielczość stanie się dominującym aparatem wymiany między wsią i miastem.
2. Spółdzielczość odegra skuteczną rolę interwencyjną w zaopatrzeniu ludności miejskiej w artykuły pierwszej potrzeby.

Ażeby te zadanie wykonać, spółdzielczość winna była zorganizować szeroki skup płodów rolnych na wsi i rozprowadzenie ich w mieście oraz doprowadzić towary przemysłowe na wieś. W tym zakresie nie tylko, że nie zrobiono kroku naprzód, lecz widoczne jest poważne cofnięcie się. W związku ze zniesieniem świadczeń rzeczowych udział „Społem" w obrocie zbożem zmniejszył się czterokrotnie na rzecz handlu prywatnego. Członek zarządu „Społem" dyr. Jasiński tak o tym pisze:

„Próba zmierzenia się aparatu skupu „Społem" z aparatem handlu prywatnego dała dla nas wynik nie zadawalający z różnych przyczyn. Nasz udział procentowy w obrotach zbożowych zmalał poważnie, podczas gdy zaopatrzenie rynku wolnego rozwinęło się w formie handlu raczej pokątnego za pośrednictwem młynków".

Przyczyna takiego stanu rzeczy leży nie tylko w nie zadawalającej działalności spółdzielni rolniczo-handlowych w zakresie skupu zboża, ale i w tym, że „Społem" nie potrafiło zorganizować skupu zboża od spółdzielni. Tak np. w województwie łódzkim jedna spółdzielnia rolniczo-handlowa, działająca na terenie mniejszym od powiatu, dokonuje większych obrotów zbożem, aniżeli oddział rolny „Społem" skupujący zboże od spółdzielni całego województwa.

Obroty wydziałów „Społem", działających na odcinku wiejskim, wynoszą w miesiącu lutym i marcu br. 5 proc. ogólnych obrotów tej instytucji.

Obroty artykułami monopolowymi, cukrem i materiałami włókienniczymi wynoszą w „Społem" siedemdziesiąt kilka procent ogólnej sumy obrotów.

Taki jednostronny układ obrotów w „Społem" nie mógł wywrzeć wpływu na obroty w spółdzielniach, które kształtują się równie niekorzystnie.

W powszechnych spółdzielniach miejskich obroty wódką za cały 1946 r. wyniosły 43 proc. dochodząc w końcu roku do 50% W poszczególnych spółdzielniach obroty wódką sięgają 70 proc., a wraz z innymi artykułami monopolowymi przeciętnie wynoszą 55 proc., przewyższając w poszczególnych wypadkach cyfrę 80 proc.

Jasna rzecz, że taki układ obrotów nie pozostaje w żadnym stosunku do przeciętnego budżetu człowieka pracy, że w takim stanie rzeczy spółdzielnie nie są w możności skutecznie bronić interesów konsumenta.

Spółdzielnie prowadzą obrót w olbrzymiej większości artykułami, które nie podlegają wahaniom cen, w tej liczbie i cukrem na który ataki spekulacji jest stosunkowo łatwo sparaliżować, w nikłym natomiast stopniu prowadzą handel takimi artykułami, jak pieczywo wolnorynkowe, nabiał, mąka, tłuszcze, warzywa, owoce, mięso, które podlegają największym wahaniom cen i są najbardziej gwałtownie atakowane przez spekulację i dlatego jasne jest, że spółdzielczość nie jest w stanie skutecznie walczyć ze spekulacją.

Obrót tymi artykułami w spółdzielczości wynosi zaledwie kilka procent, ale i tę nikłą część spółdzielnie zmuszone są zakupywać poza „Społem", utrzymując w tym celu specjalnych zaopatrzeniowców, co podnosi znacznie koszty pośrednictwa.

Przyczyn wadliwego obsługiwania spółdzielni przez hurtownię „Społem" szukać należy w niewłaściwym, kramikarskim nastawieniu dużej większości kierowników placówek „Społem", którzy ugniatając się za dużym obrotem i dużym zyskiem zaniedbywali potrzeby spółdzielni.

Dlatego też obroty „Społem" z prywatnymi kupcami wynoszące ostatnio 30 proc. w artykułach wolnorynkowych (np. włókienniczych) wynoszą 50 — 60 proc. dochodząc w niektórych województwach do przeszło 80 proc. Dlatego obrót cukrem z handlem prywatnym dochodzi do 30 proc.

Dlatego też w skutek akcji „Przemysł dla wsi" nie docierały do najbardziej dołowych spółdzielni, jakimi są gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, lecz szły głównie poprzez spółdzielnie rolniczo - handlowe, lub większe powszechne spółdzielnie spożywców.

W województwie gdańskim na 66 czynnych gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, w akcji „Przemysł dla wsi" brało udział tylko 14 tych spółdzielni z kredytem 4,5 mil. zł z ogólnej sumy 18 mil. zł przeznaczonych na ten cel kredytów.

Podobnie wygląda sytuacja w woj. warszawskim, gdzie na 153 spółdzielnie tego typu, brało udział w akcji 54, korzystając z kredytu około 10 mil. zł na ogólną sumę 50 mil. zł.

To pomijanie dołowych spółdzielni w rozprowadzaniu towarów z akcji „Przemysł dla wsi" spowodowało, że duża ich ilość przechwytywana była przez pośredników i dopiero po cenach spekulacyjnych docierała do chłopa.

Obroty „Społem" z prywatnymi kupcami związały znaczną część kredytów, powodując dysproporcję w rozdziale tych kredytów między „Społem" a spółdzielnie i przyczyniając się do zahamowania rozwoju dołowych spółdzielni.

Ta krótka tylko i pobieżna analiza sytuacji panującej w spółdzielczości wskazuje, że obok wielu trudności i przyczyn obiektywnych, niedostateczne wykonywanie przez spółdzielczość na obecnym etapie najważniejszych swych zadań wynika z wad samego aparatu spółdzielczego.

Sytuacja ta wymaga mobilizacji wszystkich peperowców pracujących w spółdzielczości pod kierownictwem partii do walki o uzdrowienie spółdzielczości i zapewnienie jej szybkiego rozwoju, do walki o wykonanie przez spółdzielczość jej podstawowego zadania, które tow. Minc krótko ujął w słowach:

„DOSTARCZAĆ PRZEDE WSZYSTKIM TANIO ŻYWNOŚCI ZE WSI DLA ROBOTNIKÓW DO MIASTA I DOSTARCZAĆ TANIO WYROBÓW PRZEMYSŁOWYCH DLA CHŁOPA NA WIEŚ".

Będzie to zarazem walka o realizację planu spółdzielczego, opracowanego wspólnie przez Związek Rewizyjny Spółdzielni i przez „Społem" — planu, który w nieco innym sformułowaniu stawia sobie te same cele.

Szybką realizację planu osiągnąć można przez:

1) skasowanie obrotów „Społem" z prywatnymi kupcami.
2) zwiększenie obrotu artykułami wiejskimi w „Społem" i w spółdzielniach, kosztem artykułów monopolowych.
3) lepsze obsługiwanie spółdzielni przez hurtownię „Społem".
4) bardziej racjonalny rozdział kredytów ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb dołowych spółdzielni, a w tej liczbie spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i zamkniętych spółdzielni fabrycznych.
5) wyeliminowanie zbędnych ogniw pośredniczących („łańcuszek") w obrocie towarowym i obniżenie marży zarobkowej.
6) oszczędności i obniżenie kosztów handlowych.

Do walki tej wciągnąć musimy szerokie masy robotników i chłopów. Poprzez masowe ich wstępowanie do spółdzielni, przez organizowanie komitetów sklepowych przez stałą kontrolę pracy personelu sklepowego, przez powoływanie komisji gospodarczych przy radach nadzorczych, oraz przez nawiązanie ścisłej współpracy ze związkami zawodowymi, Związkiem Samopomocy Chłopskiej, z towarzyszami z PPS i z członkami SL.

E. Pszczółkowski

Z całego kraju

WARSZAWA

NOWE PLACE W WARSZAWIE

Na Powiślu u stóp Skarpy powstanie nowa grupa placów średniej wielkości, o charakterze ogrodowym z przeznaczeniem na zebrania ludowe.

Wielki plac powstanie na końcu noworozbudowanej ul. Marszałkowskiej, koło ogrodu Saskiego, gdzie stanie wielki gmach ratusza warszawskiego.

Plac Trzech Krzyży będzie znacznie zmieniony i uregulowany. Plac Napoleona, na którym stanie gmach Banku Narodowego, ulegnie również zmianom pod względem wyglądu. Plac Bankowy będzie przecięty ulicą Marszałkowską.

JAKA BĘDZIE KOLUMNA ZYGMUNTA

W związku z propozycją firmy „Mostostal" o zrekonstruowaniu kolumny z pozostałych po zniszczeniu części, N.R.O.W. zasięgnęła opinii w Biurze Architektoniczno-Zabytkowym B.O.S. co do możliwości zastosowania tego sposobu odbudowy. Zdaniem rzeczoznawców Biura, wątpliwe jest, by można było odtworzyć kolumnę z dawnych bloków. Prawdopodobnie kolumnę trzeba będzie wykonać z monolitu. Przed ostateczną decyzją, przeprowadzone zostaną badania nad próbną kolumną granitową na Placu Trzech Krzyży, zbudowaną z kilku elementów. Dopiero po tym doświadczeniu, będzie można wyrokować o praktyczności pomysłu „Mostostalu" i zastosowaniu go do rekonstrukcji kolumny Zygmunta.

RZESZÓW

EKSHUMACJA ZWŁOK ŻOŁNIERZY — OFIAR WOJNY

W powiecie lubaczowskim rozpoczęła się masowa ekshumacja zwłok żołnierzy polskich i radzieckich, których mogiły rozrzucone były po polach i lasach. Zwłoki przenosi się na specjalny cmentarz Bohaterów Wojennych we wsi Kłodów koło Lubaczowa. Prace ekshumacyjne prowadzi specjalna komisja przy udziale przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża.

ZAMOŚĆ

OGRÓDEK JORDANOWSKI DLA DZIECI ZAMOJSKICH

Na podstawie opracowanego planu regulacji miasta, Zarząd M. Zamościa przystąpił do urządzenia dużego ogródka jordanowskiego na terenie byłego cmentarza żydowskiego przy ulicy Lwowskiej.

RADZYŃ

REMONT ZABYTKOWEJ BUDOWLI

W Radzyniu istnieje budynek wybudowany jeszcze w roku 1643 w stylu barakowym. Pałac ten został podczas wojny zniszczony do tego stopnia, że pozostały tylko mury i niewiele z dawnych zabytkowych ornamentów.

Obecnie Zarząd Miejski w Radzyniu przystąpił do jego odnowienia. Roboty wstępne są już w pełnym toku i jeszcze w roku bieżącym piękna zabytkowa budowla otrzyma swój pierwotny wygląd.

OLKUSZ

B. GRANATOWY POLICJANT ZAWIŚNIE NA SZUBIENICY

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał na karę śmierci przez powieszenie b. funkcjonariusza policji granatowej, Piotra Szwakałło. Szwakałło z wyjątkową zawziętością prześladował ludność polską w Pilicy w czasie okupacji hitlerowskiej. Brał on też udział w morderstwach, dokonanych przez żandarmerię niemiecką.

JAROSŁAW

METEOR W OKOLICACH JAROSŁAWIA

Wielką sensację wywołał ognisty meteor, który późnym wieczorem ukazał się na niebie w okolicy Jarosławia i w powolnym tempie spadał w kierunku od Pawłosiowa do Przeworska. Meteor świecił silnym zielonawo-niebieskim światłem i zagasł przed upadkiem.

ŚWIEBODZIN

DOM LECZNICZO - WYCHOWAWCZY DLA KALEK

Siostry Boromeuszki od dłuższego czasu pracują nad uruchomieniem domu leczniczo-wychowawczego dla dzieci — kalek. Zakład ten będzie pierwszym tego rodzaju w Polsce i obliczony jest na 500 dzieci. Rozmiary jego zależne są od stopnia finansowania przez Ministerstwo Oświaty i Ministerstwo Zdrowia, uruchomienie jednak nastąpi już w niedalekiej przyszłości.

ZAWADZKIE

1000-CZNY WAGON W HUCIE „ANDRZEJ"

Duży sukces produkcyjny ma do zanotowania „Huta Andrzej" znajdująca się w Zawadzkiem na Śląsku Opolskim. Huta ta wyremontowała 1000-czny wagon kolejowy. Obok remontu wagonów huta produkuje rozjazdy kolejowe, wykonując 60 sztuk miesięcznie.

KŁODZKO

ARTYSTYCZNA SZLIFIERNIA KRYSZTAŁÓW

Artystyczna Szlifiernia Kryształów — jako zupełnie nowa placówka, będąca w stadium organizacji, a zarazem w pełni pracy i dalszych projektów, zapowiada się bardzo dobrze. Nowy warsztat pracy stworzono z materiałów pojedyńczo zakupywanych na rynku.

Najciekawszym dziełem jest grawernia kryształów. Stosuje się tu sposób dotychczas nigdzie nie używany w Polsce (a najprawdopodobniej i w Europie), t. zw. „gawiurę stopniowaną na szkle dwuwarstwowym". Wnosząc z rozmachu kierownictwa i entuzjazmu pracowników, można mieć nadzieję, że już w niedługim czasie szersze masy publiczności będą miały możność podziwiania pięknych wyrobów tej artystycznej pracowni.

Trybuna Czytelników

Wśród listów jakie otrzymaliśmy w ostatnich dniach, większość dotyczy walki z drożyzną i spekulacją. Przytaczamy kilka wyjątków.

O FACHOWE I MORALNE KWALIFIKACJE KUPIECTWA

„Spróbujmy zanalizować częściowo powody spekulacji. Mówi się dużo, że spekulują kupcy! Racja. Ale jacy kupcy! Przecież większość sklepów jest dziś w ręku takich ludzi, którzy z kupiectwem nie mieli nic wspólnego. Żony urzędników, kelnerzy, panny bez zawodu itd. to dziś — „kupcy".

Nie można wymagać od takiego „kupca" etyki kupieckiej. Jego codzienna „praca", to jak najwięcej zarobić, odkładać „twarde", narzekać na stosunki, na Rząd i biadać, że dzieje im się krzywda, bo zajmuje zamiast 5 tylko 4-pokojowe mieszkanie. Bo przecież nikt inny tylko „on" buduje Polskę.

Związek Stowarzyszeń Kupców Polskich oświadczył, że nie będzie interweniował w sprawach nieuczciwego prowadzenia ksiąg handlowych, lecz będzie stosował ostre rygory. Bardzo pięknie. Lecz czyżby wspomniany Związek nie postąpił lepiej, przyjmując jako członków tylko wykwalifikowanych kupców i stworzył ochronę zawodową? Stenotypistki, krawcowe, urzędnicy, różne „panny i panowie", nie mogą być lekarzami — lecz mogą być kupcami. — Po prostu kto ma lokal — zakłada sklep, bez względu na branżę i bez względu na to, czym jest. Ot, wykupuje patent i handluje, a raczej okrada obywateli.

Zlikwidować fikcyjne spółki, odebrać niefachowcom sklepy i oddać w ręce tych, którzy mogą wykazać się kwalifikacjami i praktyką w kupiectwie, jest nakazem chwili. Na pewno przyczyni się to w dużej mierze do zlikwidowania spekulacji.

Niech odpowiednie czynniki zajmą się tą sprawą i niech prawdziwe kupiectwo pomaga w tępieniu pasożytujących elementów.

Ob. K. z Katowic"

ZAROBKI APTEKARZY, ADWOKATÓW I LEKARZY SĄ ZBYT WYSOKIE

„Jako stały czytelnik Trybuny chciałbym i ja wypowiedzieć swoje zdanie na temat walki ze spekulacją. **Chciałbym wspomnieć o drobnym kupiectwie.** Dziś drobne kupiectwo zaopatruje się w artykuły tam gdzie się tylko da i dlatego ceny są różnorodne. Należy przede wszystkim pilnować Hal Targowych w Katowicach, bo tam robią co chcą i jak chcą. Zgadzając się z tym, że najboleśniej uderza w masy pracujące spekulacja handlowa, chcę jedno zapytać:

Dlaczego na łamach Trybuny nie ma nigdy wzmianki o walce ze spekulacją wolnych zawodów i rzemiosła i dlaczego tak krótkowzroczne są Urzędy Skarbowe, jeśli idzie o zarobki lekarzy, aptekarzy, adwokatów, szewców i dentystów?

Pan aptekarz nie zna innych marż zarobkowych jak od 100 do 1.000 proc. Za groszowe recepty płaci się horendalne sumy. Pan mecenas nie rozmawia, jeżeli się mu nie płaci, względnie nie kładzie na stół 1,000 zł. Czy to nie jest uszczerbkiem dla Skarbu Państwa i uszczerbkiem dla klasy pracującej. A czy to nie jest przestępstwem jeśli się artykuły kartkowe puszcza na pasek? Nie od rzeczy zatem będzie, jeśli Szanowna Redakcja napisze w Trybunie, że także takie przestępstwa winna Komisja Specjalna ścigać.

Czytelnik".

Uwagi co do wygórowanych zarobków pewnej części t. zw. wolnych zawodów, oraz rzemieślników jak szewcy i krawcy są zupełnie słuszne. Kupiec - detalista będzie mógł jednak uczciwie zarobkować, jeśli wraz z całym społeczeństwem weźmie udział w obecnej kampanii przeciwko spekulacji i nadmiernym cenom śrubowanym przez przypadkowych dostawców.

Repatriacja Niemców

Kłodzko. (ZAP) Repatriacja Niemców po przerwie zimowej trwa nadal. W okresie wiosennym odeszły dotychczas trzy transporty po 1,500 osób każdy. Czwarty transport jest w przygotowaniu.

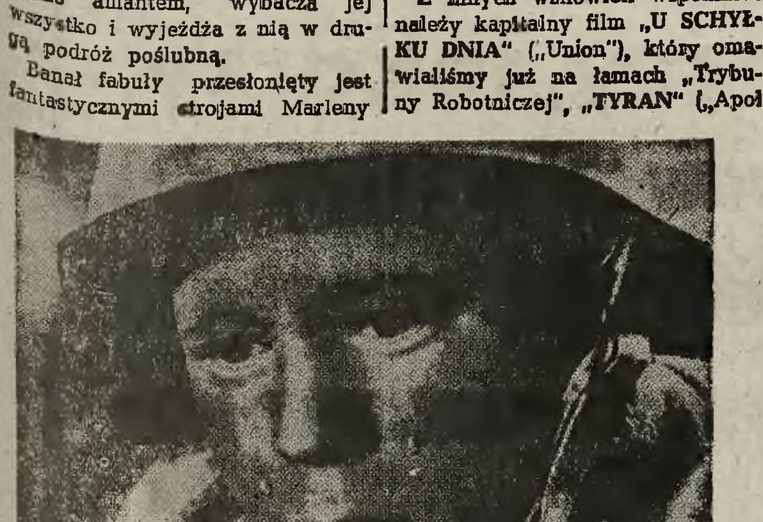
Pod adresem wszelkich urzędów i instytucyj państwowych należy wyrazić życzenie, by tym razem reklamowały naprawdę najkonieczniejszych fachowców.

Na srebrnym ekranie

Dwa świetne filmy „Eskapada" i „Mały dżentelmen" nie są filmami umoralniającymi. Na odwrót. Bohaterowie tych filmów nie grzeszą etyką.

„ESKAPADA" (Marlena Dietrich, Herbert Marshall, Melwyn Douglas — reż. Lubitsch) to wybryk kochanej i kochającej żony, która dla „rozerwania" się odwiedza wytworny lupanar paryski, w którym rozkochuje w sobie tego „trzeciego". Potem wraca do swojego męża, pozostawiając kochanka z jego tęsknotą, wspomnieniem i wizją paryskiej nocy. — Mąż dowiaduje się o wszystkim, łapie zresztą żonę na powtórnym starcie do miłości z tymże amantem, wybacza jej wszystko i wyjeżdża z nią w drugą podróż poślubną.

Banał fabuły przesłonięty jest fantastycznymi strojami Marleny



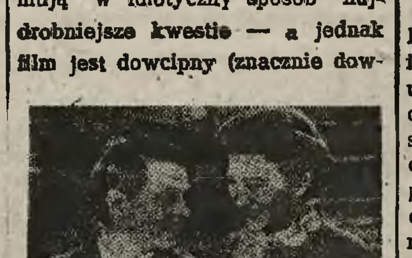
SCENA Z FILMU „SYN PUŁKU"

Dietrich (w każdej scenie inna suknia), świetnym dialogiem, pełnym dowcipu i liryki oraz kapitalną grą trójki aktorów.

„MAŁY DŻENTELMEN" to także lepszy typek. Oszukuje, stawia się, jest pośrednim powodem śmierci szlachetnego lorda, wylatuje poza obręb społeczestwa, by wreszcie zakończyć nieuzasadnionym happy - endem. Mimo wszystko film trzeba zobaczyć, chociażby wyłącznie dla Mickey Rooney. To cudowne dziecko stworzyło niezapomnianą kreację. — Kiedy Mickey śmieje się — uśmiechają się wszyscy widzowie, kiedy płacze -- czujemy w oczach łzy. — Chociaż gra jego współaktorów-rówieśników jest bez zarzutu, jednak Mickey zapełnia sobą cały ekran. Jeśli dodamy do tego emocjonujące wyścigi konne, kapitalny obiad w pensjonacie jokeyów i aktorskie wyczyny Judy Garland, film mimo niemoralnej fabuły godny jest obejrzenia.

Z innych wznowień wspomnieć należy kapitalny film „U SCHYŁKU DNIA" („Union"), który omawialiśmy już na łamach „Trybuny Robotniczej", „TYRAN" („Apollo") z Conradem Weidtem i świetnym Sesue Hayakawą, z którego zostały niestety tylko szczątki (i z filmu i z aktorów) oraz „SYN PUŁKU" („Światowid"), film radziecki o ostatniej wojnie.

W kinie „Zorza" oglądaliśmy powtórnie „SZCZĘŚLIWĄ 13-KĘ". Bzdura potworna, aktorzy deklamują w idiotyczny sposób najdrobniejsze kwestie — a jednak film jest dowcipny (znacznie dow-



Scena z filmu „Młodość Tomasza Edisona"

cipniejszy od „Zakazanych piosenek") i wywołuje tak zwane „salwy śmiechu". Szkoda, że Film Polski nie wyciąga konsekwencji z reakcji publiczności na przedwojenne komedie polskie.

LIFT - BOY

Wiadomości konkursowe

JUŻ JUTRO T. J. W PIĄTEK 30 BM. UKAŻE SIĘ NASZ NASTĘPNY KUPON KONKURSOWY NR. 5.

W niedzielę 1 czerwca br. zamieścimy pierwsze z 15-tu pytań konkursowych, które następnie regularnie ukazywać się będą co 4 dni.

Pytania te nie będą trudne. Wystarczy spostrzegawczość i uważne czytanie ogłoszeń konkursowych.

Przypominamy, że wśród ogólnej liczby 10.000 NAGRÓD znajdują się takie cenne przedmioty, jak kompletne umeblowanie 3-ch pokoi z kuchnią, rowery, motocykle, urządzenia kuchenne, kupony materiałowe, ubrania, płaszcze, sukienki, obuwie oraz wiele innych pożytecznych rzeczy.

GŁÓWNA NAGRODA PIENIĘŻNA WYNIESIE 100.000.— ZŁOTYCH. Przyznany będzie poza tym szereg innych wysokich nagród pieniężnych.

Na pytania Czytelników odnośnie poprzednio drukowanych kuponów, podajemy do wiadomości, że mogą one być zamówione w każdym oddziale „Trybuny Robotniczej".

NIE ZWLEKAJ! ROZPOCZNIJ ZBIERANIE KUPONÓW KONKURSOWYCH JUŻ OD DZIŚ!

Rekordowe obroty P. C. H. w kwietniu

Państwowa Centrala Handlowa na Śląsku w szybkim tempie rozwija się, doganiając wielkościami uzyskanych obrotów miesięcznych nawet Zw Gosp. „Społem". W ten sposób Oddział P. C. H. w Katowicach, wyprzedzając znacznie wszystkie inne oddziały wojewódzkie w kraju, w miesiącu kwietniu osiągnął rekordowy obrót, który wyraża się cyfrą ponad 635 milionów zł i stanowi 179,1 proc. wykonania planu.

Poprzez P. C. H. dostarczono na rynek śląski artykułów tekstylnych za 422 mil., artykułów spożywczych za 174 mil. i przemysłowych za 40 mil. zł.

Obroty artykułami spożywczymi — aczkolwiek jeszcze niedostatecznie — wykazują wzrost, szczególnie obroty dokonane w głównej mierze artykułami pierwszej potrzeby jak: mąka, cukier, makaron, groch, fasola, kasza jaglana itd. Poza tym rozprowadzono znaczne ilości herbaty, śliwek, czekolady, pomarańcz i cytryn. Te ostatnie dostarczono przeważnie spółdzielniom zamkniętym przemysłu węglowego i hutniczego. Zakupy ziemiopłodów w dalszym ciągu przebiegają niedostatecznie na skutek braku podaży i zwyżki cen.

W handlu artykułami włókienniczymi, stanowiącymi w dalszym ciągu podstawowy dział P. C. H., osiągnięto dalsze wzmożenie się obrotów.

W miesiącu kwietniu wobec otwarcia „Powszechnych Domów Towarowych" P. C. H. dostarczyło im znacznych ilości towarów włókienniczych i galanterii.

Zaopatrywanie „Domów Towarowych" nie odbiło się ujemnie na zaopatrywaniu kupiectwa prywatnego i sklepów C. H. D. i Bata.

Asortyment rozprowadzonych towarów był bardzo bogaty i w poważnym stopniu przyczynił się do zaopatrzenia rynku w towary włókiennicze. Na rynku odczuwa się obecnie brak dostatecznej ilości płótna pościelowego, koszulówki, wsypowego, jedwabi i kretonów, którymi to artykułami w największym stopniu odbywa się spekulacja.

D. K.

KBW - gwardia obronna ludu polskiego

Uroczystości dwuletniej rocznicy istnienia KBW w Katowicach

W dniach 24—25 bm. w katowickim garnizonie Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego odbyły się uroczystości z okazji dwuletniego istnienia formacji KBW. Uroczystości rozpoczęły się w sobotę po południu **złożeniem wieńcy na pomniku poległych w walkach z faszystowskimi bandami w obronie demokracji, spokoju i ładu wewnętrznego żołnierzy podoficerów i oficerów KBW.** Przed frontem garnizonu przy dźwiękach marsza żałobnego dowódca katowickiego garnizonu KBW **mjr. Puteczny** odczytał długą listę bohaterów poległych na polu chwały.

W salach Domu Żołnierza odbyła się uroczysta akademia którą zagaił **kpt. Werszler**, zastępca komendanta KBW dla spraw polityczno - wychowawczych, witając przybyłych na żołnierskie uroczystości przewodniczącego WRN **tow. Tkocza, II. sekretarza KW PPR tow. Nowaka**, przewodniczącego OKZZ **tow. Beczałę**, szefa Wojew. Urzędu Bezpieczeństwa **płk. Kratko**, kom. Woj. Kom. M. O. **mjr. Kempę**, oraz przedstawiciela Armii Czerwonej **majora gwardii Zielezińskiego.**

Do zebranych na sali żołnierzy przemówił **tow. Tkocz**, który nawiązując **do ofiar krwi i życia najlepszych żołnierzy KBW, jakie ponieśli w obronie demokracji podkreślił, że żołnierze KBW dobrze zasłużyli się Polsce Ludowej. Żołnierze KBW nadal stać powinni na jej straży, aż do zupełnego wytępienia band faszyzmu ukraińskiego, wehrwolfu i naszych rodzimych bandytów.**

Z kolei, oklaskiwany przez żołnierzy, przemówił II-gi sekretarz KW PPR **tow. Nowak.**

„Wasza walka, w której ponieśliście żołnierze KBW tyle ofiar będzie zapisana w historii demokracji polskiej, złotymi zgłoskami. Polsce Ludowej potrzebny jest spokój. Wy przyczyniliście się do zaprowadzenia tego spokoju".

Następnie przemawiał komendant W. K. M. O. **mjr. Kempa**, przew. OKZZ **tow. Beczała**, **mjr. Zieleziński**, **który przyniósł żołnierzom KWB gorące, żołnierskie pozdrowienie od bohaterskich żołnierzy Armii Czerwonej.**

Referat o powstaniu KBW wygłosił **jeden z pierwszych żołnierzy tego korpusu, płk. Kratko.** Następnie dowódca katowickiego garnizonu WBW **mjr. Puteczny w imieniu żołnierzy, podoficerów i oficerów KBW zapewnił przedstawicieli władzy ludowej, że tak jak dotychczas żołnierze WBW nie będą żałowali ofiar i krwi w obronie Polski Ludowej.**

Po części oficjalnej wystąpiła na scenie znana śpiewaczka Opery Śląskiej **p. Lachetówna.**

Drugi dzień uroczystości katowickiego garnizonu WBW rozpoczęła msza polowa z kazaniem, następnie przemówił dowódca garnizonu, **mjr. Puteczny**, po czym po odczytaniu rozkazu odznaczeniowego odbyło się uroczyste wręczenie odznaczeń i nadanie awansów żołnierzom.

TB.

Z sali sądowej

Sprawcy kradzieży mydła w fabryce „Kołłątay" ukarani

W ub. roku na terenie fabryki mydła Kołłątay w Katowicach miały miejsce liczne wypadki kradzieży mydła i surowców potrzebnych do wyrobu mydła. Dzięki przeprowadzonej obserwacji udało się wyśledzić głównego sprawcę tych kradzieży oraz jego wspólników. Okazał się nim robotnik **JÓZEF WARGA** przybyły na Śląsk z okolic Kalisza. Miał on już na sumieniu przed wojną szereg kradzieży i jedno podpalenie. W swej przestępczej karierze dopomagał sobie posiadaną krótką bronią.

W początkach tego roku Józef Warga przyłapany został na gorącym uczynku kradzieży i zaaresztowany wraz ze wspólnikami: **PIOTREM FILIPIONKIEM I TADEUSZEM DOBERSTEINEM.** Wymienieni osadzeni zostali w więzieniu Radocha w Sosnowcu.

W dniu 27 bm. oskarżeni stanęli na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Katowicach. Józef Warga, oskarżony został o kradzież na szkodę fabryki Kołłątay w lipcu ub. r. 50 kg. odpadków mydlanych i w czerwcu 1946 r. 75 kg. mydła oraz ok. 25 l. oleju. Oskarżony Lilipionek Piotr wspólnie z Wargą dokonał kradzieży we wrześniu 1946 r. 80 kg. odpadków mydlanych i w listopadzie 80 kg. kwasu palmowego. Trzeci oskarżony Tadeusz Doberstein, jako strażnik przy fabryce, był świadkiem dokonywania kradzieży przez Józefa Wargę. Nie przeszkodził mu jednak w kradzieży, za co następnie otrzymał od niego ubranie. W czerwcu ub. r. wspólnie z niejakim Rakocym dokonał kradzieży 50 litrów oleju.

Sąd skazał oskarżonego **Józefa Wargę na 6 lat więzienia i 5 lat** utraty praw obywatelskich. **Piotra Filipionka skazał na 1 rok więzienia**, lecz uwolnił od kary na podstawie amnestii. Oskarżony **Tadeusz Doberstein** uwolniony został od kary więzienia i skazany na karę pieniężną w wysokości 5000 zł. z zamianą na 25 dni aresztu. (js)

Wystawa Szkół Zawodowych Okręgu Szkolnego Śląskiego

Pod protektoratem ministra oświaty dr Stanisława Skrzeszewskiego i wojewody śląsko-dąbrowskiego gen. dyw. Aleksandra Zawadzkiego, Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego zorganizowało w Katowicach **WYSTAWĘ SZKÓŁ ZAWODOWYCH** w dniach od 28 maja do 5 czerwca br.

Celem wystawy jest zobrazowanie dotychczasowego dorobku szkolnictwa zawodowego na Śląsku oraz zaznajomienie szerokich mas młodzieży i starszego społeczeństwa z kierunkami kształcenia zawodowego.

Wystawa ma szczególnie ważne zadania do spełnienia przy końcu roku szkolnego, kiedy młodzież staje przed zagadnieniem wyboru zawodu. Niewątpliwie wystawą zainteresuje się zarówno sama młodzież, jak i starsze społeczeństwo, a zwłaszcza rodzice młodzieży kończącej w tym roku szkoły powszechne, czy też gimnazja ogólnokształcące.

Wystawa mieści się w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach, ul. Krasińskiego 8 i jest otwarta codziennie od godz. 9—20.

Koncert Bratniej Pomocy Stud. PWSM

W sobotę, dnia 31 maja 1947 r. o godz. 19-ej odbędzie się w auli Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, ul. 27 stycznia 33 **koncert z udziałem chóru męskiego Tow. Śpiewaczego w Cieszynie** oraz solistów i tria. Koncert poświęcony pamięci Jana Sztwiertni b. stud. Konserwatorium w Katowicach zamordowanego w obozie koncentracyjnym w Gusen.

Eliminacyjny konkurs wstępny

Dziś, tj. w czwartek, dnia 29 bm. dalszy ciąg konkursu wstępnego na międzynarodowy konkurs w Genewie. Eliminacje trwają od południa z przerwą aż do godz. 20-tej. Bilety w kasie Filharmonii w cenie od 30 do 100 zł.

Koncert laureatów w piątek, tj. dnia 30 maja o godz. 19-tej.

Egzaminy dla eksternów 7 klas szkoły powszechnej

29 maja upływa termin wnoszenia podań o dopuszczenie do egzaminu eksternów z zakresu materiału nauczania szkoły powszechnej. Podania z metryką urodzenia, świadectwem nienagannego zachowania się, z krótkim — własnoręcznie napisanym — życiorysem, z podaniem przebiegu nauki, ew. z ostatnimi świadectwami szkolnymi, składać należy w Inspektoracie Szkolnym na Katowice-miasto, ul. Wita Stwosza 17.

Egzaminy rozpoczną się dnia 30 maja b. r. (piątek), o godzinie 9-tej, w Państwowej Szkole Powszechnej dla Dorosłych w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej Nr. 18.

Sprawy przydziału papieru

W Departamencie Przemysłu Miejscowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja z delegatami Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego w Łodzi w obecności przedstawicieli Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie i Związku Zrzeszeń Przemysłu Papierniczo - Przetwórczego.

Na konferencji ustalono następujące wytyczne na przyszłość:

I. Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego w Łodzi będzie zaopatrywała przede wszystkim grupę papierniczo - przetwórczą, dla której papier jest surowcem podstawowym. Pozostałe branże; jak np. metalowa, chemiczna, spożywcza itd. — o ile papier stanowi w kosztach produkcji znaczną pozycję i poszczególne firmy potrzebują większych ilości kwartalnie — podadzą realne zapotrzebowania w Izbie Przemysłowo - Handlowej swego okręgu, która z kolei prześle je do Izby urzędującej. Firmy, potrzebujące małych ilości papieru, szczególnie do opakowania, winny zakupywać go w składach rejonowych Centrali Zbytu, lub u hurtowników i nie składać zapotrzebowań.

II. Jeżeli chodzi o tekturę surową na produkcję papy, to jest ona całkowicie przydzielana przez C. U. P. Ministerstwu Odbudowy i ze względu na małą produkcję nie jest przydzielana na sprzedaż komercyjną Centrali Zbytu P. P. Celem uzyskania tego artykułu z Ministerstwa Odbudowy, przedstawi Izba P. H. w Warszawie globalne zapotrzebowanie całego sektora prywatnego na tekturę surową wymienionemu Ministerstwu.

Niektóre wytwórnie papy zastępują tekturę surową papierem grubym t. zw. „szrencem" sprzedawanym przez Centralę Zbytu. Produkcja „szrencu" jest minimalna i raczej przeznaczona dla grupy papierniczo-przetwórczej. W miarę posiadanych rezerw Centrala Zbytu może sprzedać „szrenc" na indywidualne zapotrzebowania, złożone przez wytwórnie papy.

W związku z tym zagadnieniem Izba P. H. w Katowicach rozesłała do firm przemysłowych i innych branż ankietę, celem podania realnych zapotrzebowań na papier i zwołała konferencję w tej sprawie na dzień 3 czerwca br. celem podjęcia akcji, zmierzającej do uzyskania przydziałów omawianego surowca.

Do udziału w konferencji zostali zaproszeni wszyscy przemysłowcy, którzy podali zapotrzebowanie na papier na III kwartał br. Wszyscy natomiast przemysłowcy prywatni, którzy chcą uzyskać przydziały surowca papierniczego, lecz nie dostali zaproszenia na konferencję, mogą zwrócić się w tej sprawie (po odbiór ankiety) do biura Izby P. H. w Katowicach, Pl. Wolności 12 a, pokój nr. 15.

Przeszło 40 milion. złotych oszczędności w Zjednoczeniu Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego

Zarząd Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego w Świętochłowicach przy współudziale wszystkich pracowników przeprowadził akcję oszczędnościową, która dała w sumie 46 milionów złotych.

Między innymi dzięki podniesieniu wydajności pracy oraz racjonalnej polityce personalnej uzyskano 8,5 miliona zł. oszczędności. Na ocinku gospodarki materiałowej zaoszczędzono ponad 9,5 miliona zł.

Ograniczenie w zużyciu narzędzi, materiału zużywalnego, samochodów, telefonów, materiałów piśmiennych oraz dzięki innym pomysłom oszczędnościowym dało przeszło półtora miliona zł. rocznie oszczędności.

„Wystawa książki" Domu Kultury Huty Batory

Staraniem Zarządu Domu Kultury odbędzie się od dnia 30 maja do 13 czerwca 1947 w godzinach od 10—20-tej w Domu Kultury huty „Batory" przy ul. Kościelnej 6 w salce nr 3. **MIĘDZYHUTNICZA WYSTAWA KSIĄŻKI.**

Wstęp bezpłatny.

KINA

Chorzów: Apollo—Szczęśliwa trzynastka; Colosseum — Eskapada; Delta — Czarodziejski kwiat; Polonia — Eskapada; Śląskie — Biały kieł.

SPORT

Przed meczem pięściarskim Warszawa - Sztokholm

W dniu 1 czerwca br. o godz. 11 rano na ringu ustawionym na korcie centralnym WKS „Legia" w Warszawie zostanie rozegrany międzynarodowy mecz pięściarski Sztokholm — Warszawa. Spotkanie to wywołało ogromne zainteresowanie, nie tylko w stolicy, ale i w całej Polsce. Przyczyną tego jest fakt, że reprezentacja Sztokholmu jest równoznaczna z reprezentacją Warszawy. W ramach tego meczu dojdzie do sensacyjnego spotkania w wadze piórkowej między nowokreowanym mistrzem Europy Kreugerem i Czortkiem. Jak wiadomo Kreuger wygrał w Dublinie z mistrzem Polski Antkiewiczem.

Szwedzi zawiadomili już telegraficznie Warszawę, że przylecą dnia 30 maja br. własnym samolotem. W razie niepogody, mecz zostanie rozegrany wieczorem przy świetle elektrycznym, również na korcie.

Spotkanie Sztokholmu z Warszawą ma specjalnie ważny charakter dla publiczności warszawskiej. Na zawodach obecny będzie prezydent Sztokholmu, którego ostatnie hojne dary dla miasta Warszawy zaskarbiły sobie głęboką wdzięczność wszystkich mieszkańców stolicy.

Organizatorzy meczu starają się o to, aby impreza była jak najsprawniej przeprowadzona. Liczba widzów będzie ściśle ograniczona i nie będzie mogła przekroczyć 7,000 mimo, że pojemność trybun sięga granicy 11,000. Na trybunie B pomieści się 5,000 osób (miejsca stojące), na trybunie A wszystkie miejsca siedzące będą numerowane, na trybunie C pomieści się 1,520 osób (miejsca siedzące nienumerowane). Chcąc umożliwić i udogodnić komunikację publiczności, zostaną uruchomione autobusy na trasie Pl Zbawiciela — Stadion i róg Targowej i Zielenieckiej — Stadion.

Torowe wyścigi kolarskie we Wrocławiu

Na torze betonowym we Wrocławiu odbyły się wyścigi kolarskie. W biegu juniorów na 30 okrążeń, o puchar ob. Władysława Lemy, zwyciężył Chacia I (KKS „Sieć") w czasie 12:01,2 min. przed Kierblewskim „Sieć" — 12:01,7 min. W biegu na 50 okrążeń dla klasy B zwycięstwo przypadło Janickiemu Janowi w czasie 19,02,1 min. przed Nalaskiem — 19:02,2 min. i Tuchanowskim — 19:02,3 min (wszyscy „Sieć").

W biegu głównym na 75 okrążeń o puchar prezydenta m. Wrocławia zwyciężył Wygręda (KS „Ruch" Chorzów) w czasie 28:14 min. przed Janickim Bronisławem I (KKS „Sieć" Wrocław) — 28:14,1 min. i Glinką (KS „Ruch" Chorzów) — 28:14,3 min.

W biegu parami zwycięstwo odniosła para Janicki I (KKS „Sieć") — Trynkos (I KS Wrocław) w czasie 13:14 min. przed parą Wygręda — Glinka (KS „Ruch" Chorzów) — 3:14,1 min.

Repr. ZZ. Francji zremisowała w Łodzi

Łódź (tel. wł.) W ub. wtorek odbył się w Łodzi mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Francji Związków Zawodowych i Polską Włókienniczą.

Francuzi, jak wiadomo, grali w pierwszy dzień Zielonych Świąt w Warszawie z repr. Związków Zawodowych Polski i przegrali 2:8 (1:5).

W Łodzi Francuzi uzyskali wynik remisowy 1:1.

Polska Włókiennicza składała się z graczy klubów Zjednoczenie Łódź, Lechia Tomaszów, Kamienna Góra i Sosnowiec.

Mecz nie wywołał w Łodzi większego zainteresowania — mimo że mu nadano ramy „wielkiego międzypaństwowego spotkania".

Francuzi grali b. słabo: nielepiej grali zresztą repr. Polski Włókienniczej.

RADIO

PROGRAM POLSKIEGO RADIA OGÓLNOPOLSKI

na czwartek, dnia 29 maja 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne. 7,40 Koncert. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert życzeń. 9,30 — 13,00 Przerwa. 13,00 Audycja dla szkół. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 Audycja dla kobiet. 14,40 Audycja dla dzieci. 15,20 Polska Rodzina Radiowa. 15,25 Ze świata radia. 15,30 Pogadanka sportowa. 15,40 Popularne arie operowe. 16,00 Dziennik 16,12 Muzyka rozrywkowa. 16,20 Audycja muzyczna. 16,55 Audycja dla młodzieży. 17,10 Komentarz gospodarczy. 17,20 10 minut poezji. 18,30 Nauka przy głośniku. 18,55 Audycja oświatowa TUR-u. 19,05 Głos młodych. 19,15 Koncert życzeń. 19,35 Koncert reklamowy. 20,02 Dziennik. 20,20 Trybuna Radiowa. 20,30 Audycja słowno - muzyczna. 21,00 Słuchowisko. 21,25 Melodie świata. 21,45 Pokrzywy nad Brdą. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 VII audycja z cyklu poświęconego twórczości Karola Szymanowskiego. 22,25 Część koncertowa. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 23, tel. 330-30. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 2, — Tel. 236-23 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej. R 31115